

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową Zł. 4 gr. 50, zagranicą 8 zł. OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 lamowe) 35 gr., za tekstem (10 lamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

Staraniem Narodowego Komitetu Wyborczego, w niedzielę, dn. 3-go czerwca o godz. 11-ej odprawione będzie w kościele św. Trójcy (przy ul. Dominikańskiej)

nabożeństwo na intencję wyborów do Rady Miejskiej.

Prezydium Narod. Komit. Wyborczego prosi o przybycie na to nabożeństwo członków i przyjaciół Narodowego Komitetu Wyborczego.

Niedzielnny wiec Stronnictwa Narodowego

Zapowiedziany na niedzielę wiec Stronnictwa Narodowego budzi zrozumiałe zainteresowanie, tak ze względu na osobę prelegenta, pos. Petryckiego, jak również i temat referatu, w którym prelegent ma zapoznać zgromadzonych z przebiegiem walki o samorząd miejski w zachodnich dzielnicach Polski, a przede wszystkim w Łodzi. Ponadto na wiecu niedzielnym udzielane będą informacje co do sposobu głosowania.

Wiec wyborczy w Górach

W dniu onegdajszym odbyło się zebranie przedwyborcze Narodowego Komitetu Wyborczego, we wsi Góry, należącej do V-go okręgu wyborczego. Przemówienie wygłosił młody p. Red. Kownacki, czolowy kandydat listy narodowej w tym okręgu, lecz został on zatrzymany na ul. Mickiewicza przez policję w chwili, gdy udawał się na wiec. Wraz z redaktorem Kownackim zatrzymano kilku członków „Koła Młodych” Str. Nar. Mimo aresztowania prelegenta zebranie odbyło się, przy licznych udziałach miejscowej ludności. Przemawiał również jeden z mieszkańców sąsiedniej wsi, wykazując zgubne skutki gospodarki sanacyjnej w Radzie miejskiej. Zdaniem jego udrożnienie może tę gospodarkę jedynie niezależnie całkowicie od wpływów żydowskich Rada miejska, złożona z narodowców. Zebraniem z entuzjazmem potakiwali wywodom mówców, oświadczając się jednomyślnie za listą Narodowego Komitetu Wyborczego.

Kronika wyborcza.

JAK ZBIERANO PODPISY NA LISTY NARODOWE? Listy kandydatów Narod. Kom. Wyborczego, złożone w Głównej Komisji Wyborczej w środę i czwartek zostały zapatrzzone łącznie w 6-ciu okręgach w 3522 podpisów, a więc w liczbie przeszło dwukrotnie wyższą, niż była wymagana. Bardzo wiele osób zgłosiło się celem podpisania list do lokalu Komitetu, przy ul. Orzeszkowej, 11, co świadczy o popularności list narodowych. Osoby, zbierające podpisy na listy kandydatów w oszczególnych dzielnicach, spotykały się z najdalej idącą uprzejmością i gotowością wszystkich osób, do których się zwracały.

Pozwala to oczekiwać dobrych wyników głosowania w niedzielę, dn. 10-go czerwca. Niektóre osoby, zbierające podpisy, były na ulicach przedmiotem napaści ze strony jakichś podejrzanych osobników. Kilka arkuszy z podpisanymi zostało — przy tej sposobności — odebranych. Nie wpływa to naturalnie na wynik pracy, ale charakteryzuje dosadnie warunki, w których toczy się akcja wyborcza.

ZIELONE KARTKI MELDUNKOWE. Z różnych stron napływają do nas skargi, że Miejskie Biuro Ewidencji Ludności czyni trudności przy potwierdzeniu prawa wyborczego osobom zameldowanym na zielonych kartkach meldunkowych, czyli na t. zw. czasowy pobyt. Jak wyjaśniliśmy u czynników miarodajnych, czynienie tych trudności jest bezpodstawne. Wszyscy obywatela polscy, zamieszkałi w Wilnie od roku, mają prawo głosowania niezależnie od tego, na jakich kartkach ich zameldowano.

MAGISTRAT NIE SPISAŁ SIĘ. Osoby, zwracające się do miejskiego biura ewidencji ludności przy Magistracie w związku z reklamacjami wyborczymi, niejednokrotnie były świadkami niedostatecznej sprawności tego biura, ale co gorsza niezbyt wielkiej uprzejmości ze strony personelu obsługującego. W związku z tem wpłynął szereg skarg na miejskie biuro meldunkowe do Głównej Komisji Wyborczej.

ILE JEST LIST KANDYDATÓW NA RADNYCH? We wtorek, środę i czwartek Główne Komisje Wyborcze przyjmowały listy kandydatów na radnych. Złożono następujące listy polskie: Listy Narodowego Komitetu Wyborczego we wszystkich sześciu okręgach, przyczem listy te otrzymały numery następujące: w okr. I — Nr. 2, w okr. II — Nr. 2, w okr. III — Nr. 5, w okr. IV — Nr. 4, w okr. V — Nr. 2 i w okr. VI — Nr. 3.

2) Centrala Chrześcijańskich Związków Zawodowych złożyła listy w pięciu okręgach (nie złożono listy w III-im okręgu). Listy te otrzymały numery następujące: w okr. I — Nr. 6, w okr. II — Nr. 5, w okr. IV — Nr. 7, w okr. V — Nr. 4 i w okr. VI — Nr. 8.

3) Lista Bloku Gospodarczego Odrodzenia Wilna we wszystkich sześciu okręgach. Listy te otrzymały wszędzie Nr. 1.

4) P. P. S. i Związki Zawodowe złożyły listę tylko w 4-ch okręgach; w okr. I — Nr. 7, w okr. IV — Nr. 8, w okr. V — Nr. 3 i w okr. VI — Nr. 7.

5) Lista pod nazwą „Front Robotniczy” ma podobno charakter komunikujący. Złożona ona została tylko w okr. IV-ym i otrzymała Nr. 3.

List żydowskich jest cztery, a mianowicie: 1) Sjonistyczno - Socjalistyczny Blok Wyborczy do Rady Miejskiej m. Wilna, zgłoszony tylko w 4-ch okręgach. 2) Lista „Buudu”, złożona w 5-iu okręgach. 3) Lista Zjednoczenia Bezpartyjnego grup demokratycznych pracy nad dobrobytem gospodarczym żydowskiej ludności Wilna — tylko w III-im okręgu.

4) Blok Agudas Izrael i Bezparyjnych Żydów Religijny — tylko w 2-ch okręgach. Ponadto złożona została przez jakichś „spryciarzy” lista dywersyjna pod nazwą narodowa lista naprawy gospodarczej. Umieszczono na niej bez pozwolenia i zgody nazwiska kilku księży i kilku działaczy narodowych. Ci nowi „naprawiacze” mylą się, jeśli sądzą, iż kogós na swoją listę, która jest nieważna, nabiorą.

ARESztOWANIE RED. KOWNACKIEGO. W czwartek miało się odbyć zebranie we wsi Góry, na które z lokalu Stronnictwa Narodowego przy ul. Orzeszkowej wyruszyła grupa członków Sekcji Młodych S. N. Część Młodych opuściła lokal o godz. 15.30, część wyruszyła około 16-ej, a reszta jeszcze później. Niektórzy z posród Młodych byli umundurowani.

Właśnie w towarzystwie dwóch umundurowanych szedł red. Kownacki. Na rogu ul. Mickiewicza i placu Katedralnego red. Kownacki oraz jego dwaj towarzysze zostali zatrzymani przez posterunkowego, który następnie począł dopędyć idących o 20-30 kroków dalej dwóch innych umundurowanych członków Stronnictwa Narodowego. Wszystkich zatrzymanych doprowadzono do 3-go komisariatu, skąd następnie samochodem policyjnym odwieziono do aresztu centralnego.

Około godz. 22-ej red. Kownacki został z wolniony, natomiast jego 4-ej towarzysze, a mianowicie pp. Karosiak, Rudowicz, Bielaczyc i Kułakowski, musieli przenoćwać w zimnej celi.

Wczoraj sędzycy aresztowanych stanęli przed sądem starościńskim, oskarżeni o... „tamowanie ruchu” i zakłócenie spokoju.

TRUDNOŚCI W KOMISJACH OBWODOWYCH. W niektórych komisjach obwodowych wyborczych zdarzyły się wypadki, że dyżurny członek komisji nie chciał uwzględnić reklamacji, składanych przez wyborcę nie we własnym imieniu, lecz innej osoby. Postępowanie takie jest nieprawne, gdyż i ustawa i regulamin wyborczy wyraźnie zezwalają na reklamowanie nie tylko siebie, ale i innych osób.

Likwidacja konferencji rozbrojeniowej.

GENEWA. (Pat.) Sytuacja na konferencji rozbrojeniowej nie uległa w ciągu dnia dzisiejszego zmianie. Po przemówieniach, które uwypukliły głęboką sprzeczność między tezami Francji i Anglii, „nastroj pesymistyczny naogół jeszcze się wzmógł. W kołach angielskich określają sytuację, jako będącą bez wyjścia, jednak w kołach francuskich starano się przeciwdziałać temu pesymizmowi i dawano wyraz przekonaniu, że konferencja nie umrze i że będzie mogła osiągnąć jeszcze jakieś rezultaty.

LONDYN. (Pat.) Prasa angielska zamieszcza oświadczenie prezidenta Hendersona następującej treści: „W ciągu 2 i pół letniej mojej prezydentury na konferencji nigdy nie byłam takim owianym pesymizmem co do możliwości osiągnięcia rezultatów i nie patrzyłem tak czarno w przyszłość, jak obecnie. Miałem nadzieję, że komisja główna zbierze się znowu po południu aby w dalszym ciągu kontynuować dyskusję, dotąd jednak nie mam mówców, zapisanych nawet na jutrzejsze posiedzenie.”

W rozmowie z korespondentem Reutersa prezydent Henderson oświadczył, że o ile nie nastąpi szybka transformacja, sytuacja stanie się beznadziejną i dyskusje mogą uleść zakończeniu na następnej komisji głównej.

Omawiając sprawę komisji rozbrojeniowej, większość wnioskuje, że konferencja ulegnie likwidacji w dniu dzisiejszym.

Co do wniosków Litwinowa „Times” zaznacza, że sowiecki komisarz spraw zagranicznych nie zgłosił jeszcze propozycji przekształcenia konferencji rozbrojeniowej na stałą konferencję bezpieczeństwa.

minister spraw zagranicznych Teflik Ruzdi bey, który przedstawił konkretny projekt rezolucji. Projekt formułuje następujące wnioski: Komisja główna decyduje: 1) przygotować zgodnie z propozycją delegacji Wielkiej Brytanii protokół gotowy do podpisu rządów w sprawach: a) wojny chemicznej, b) jawności budżetów wojskowych, c) natychmiastowego utworzenia stałej komisji rozbrojeniowej, która by zajęła się również kontrolą zbrojeń i bezpieczeństwa; 2) rozpocząć natychmiast studia problemów bezpieczeństwa, osiągnięcia specjalnie drogą układow ogólnych lub regionalnych, opartych o zasady, uświęcone w pakcie lokarniejskim i w pakcie bałkańskim, takiego rozwiązania, któreby umożliwiło rychłe zawarcie konwencji redukcji i ograniczeń zbrojeń; 3) powierzyć prezydium utworzenie w tym celu specjalnego komitetu, w którym byłyby reprezentowane wszystkie mocarstwa lub grupy mocarstw bezpośrednio zainteresowane w praktycznym uregulowaniu problemu bezpieczeństwa i problemu rozbrojenia. Minister Titulescu w imieniu Małej Ententy i greck; minister spraw zagranicznych w imieniu porozumienia bałkańskiego poparł rezolucję przedstawioną przez delegata tureckiego

PRZEMÓWIENIE MINISTRA BECKA.

GENEWA (Pat.) Z kolei zabrał głos minister Józef Beck i wygłosił następujące przemówienie: Wybitni mówcy, którzy zabierali głos podczas obecnej sesji komisji głównej, z wyjątkiem jedynie pana komisarza Litwinowa, przemawiali na podstawie wymiany poglądów, jaka odbyła się między pewną liczbą mocarstw poza normalnymi organami konferencji rozbrojeniowej. Różnica poglądów, istniejąca, jak to zostało stwierdzone, między temi mocarstwami, wywołała w tonie konferencji, nie można temu zaprzeczyć, tylko pesymizm. Każd polski nie brał udziału w tej wymianie zdań i nie może uważać, aby był w jaki sposób związany przez te czy inne fazy tych negocjacji. Byłoby mi więc trudno udawać się w szczegóły analizy tych rozmów. W trudnej sytuacji, w jakiej się znaleźliśmy, znajduję pociechę w jednej myśli, a mianowicie, że, gdyby te mocarstwa osiągnęły nawet jakies porozumienie, położenie nasze byłoby jeszcze trudniejsze, jeżeli by porozumienie opierało się na tezach, których konferencja jako całość nie mogłaby przyjąć.

Z wielkiem zainteresowaniem wysłuchałem przemówień wybitnych przedstawicieli ZSRR, komisarza ludowego Litwinowa. Uznając z przyjemnością jego poważną troskę o zapewnienie pokoju, pozwolę sobie zastrzec, że uważam, iż przedstawienie propozycji o charakterze dość radykalnym, pan Litwinow zapewnił nas, że nie ma bynajmniej zamiaru proponować reformy Ligi Narodów, organu, którego naczelnym zadaniem jest utrzymywanie pokoju świata.

Pragnę poświęcić kilka słów stanowisku, jakie nasz rząd zajął w stosunku do prac konferencji w ściśletem tego słowa znaczeniu. Delegacja polska od początku konferencji traktowała ją jako konferencję zwołaną w określonym celu ograniczenia i redukcji zbrojeń. Uważaliśmy za konieczne traktować te zagadnienia z tego właśnie punktu widzenia przez cały czas trwania konferencji. Nasz punkt widzenia nie uległ zmianie. Dziś pragnę tylko dodać kilka uwag, które nasuwają mi się na marginesie naszych dalszych obrad. Muszę przede wszystkim zaznaczyć, że rząd polski, mając na oku głównie cel konferencji, o którym wspominałem w czasie jej trwania, zmienił budżet obrony narodowej jedynie w sensie redukcji. W ten sposób rząd polski podkreślił wyraźnie swoją wolę nie powiększania zbrojeń lądowych, morskich i powietrznych.

Jeżeli chodzi o plany i projekty, dyskutowane na konferencji, to rząd polski reprezentował i reprezentuje dalej poglądy, że decyzje tak licznego zgromadzenia, utworzonego z przedstawicieli państw o bardzo różnorodnej strukturze i żyjących w tak różnych warunkach, muszą być proste i jasne oraz że powinny one unikać wszelkich komplikacji, które ogromnie osłabiają lub wręcz uniemożliwiają ich decyzje. Sledziliśmy z niepokojem fakt poruszania w miarę postępu prac coraz szerszych tematów, coraz bardziej odbiegających od tych, do których konferencja powinna się bycia ograniczyć. Naszem bowiem przekonaniem tylko stopniowe ograniczenie rozpatrywanych spraw do tych, które mają najwięcej szans powszechnej aprobaty wszystkich państw, może doprowadzić do pozytywnych wyników. Pozwól mi ponownie przypomnieć, że delegacja polska zaproponowała w lutym ub. r. plan prac, może skromny, ale który miał być zaletę, że był prosty i że jego realizacja wydawała się nam względnie łatwą. Możnaby mi zarzucić, że zajmuję się raczej przeszłością i wąskim odciśnięciem prac naszego rządu, pragnę więc stwierdzić życzenie mego rządu dalszej czynnej współpracy nad pozytywnym rozwiązaniem tej sprawy i oświadczam, wracając do myśli przewodniej, którą kieruje się rząd polski od początku prac konferencji, że Polska przyjmie w dziedzinie redukcji i ograniczenia zbrojeń wszelkie postanowienia, które będą miały charakter powszechny i będą dotyczyły wszystkich państw.

NOWE WYSTĄPIENIE NIEMIEC?

BERLIN. (Pat.) „Baseler Nachrichten” dowiadują się, że w zagranicznych kołach dyplomatycznych w Berlinie krąży uporzędkowana pogłoska o mającym jakoby w najbliższym czasie nastąpić poważnym kroku rządu niemieckiego w sprawie rozbrojenia. Krok ten doniosłoby swoją dorobnąby decyzją; Niemiec opuśczeniem Genewy. Przepuszczają tu, że Niemcy oświadczają, że są zmuszone w interesie własnego bezpieczeństwa wycofać się z konwencji z faktu, że inne mocarstwa nie rozbrajają się i podadają oficjalnie do wiadomości decyzję uzupełnienia swoich zbrojeń. Przepuszczają tu dalej, że oświadczenie to nastąpiło by już dawniej, gdyby nie sprzeciw Wilhelmstrasse. Obecna decyzja miała rzekomo zapasć po przekonaniu prezydenta Hindenburga przez Ribbentropa, gdy prezydent dowiedział się o negatywnych wynikach podróży Ribbentropa.

50% najniższe źródło zakupów 50% zaoszczędzi każdy kupując

obuwie tylko w W. Nowicki Wilno 30 polskiej wytwórni

M. modne obuwie dla kowanki	12.80
M. " " " " " " " "	15.80
M. " " " " " " " "	6.80
M. chrom. i but. gwarantow.	17.50
D. modne opanki skórkowe	12.80
D. " " " " " " " "	11.80
D. " " " " " " " "	7.90
D. " " " " " " " "	6.50

Największy wybór obuwia Brezentowego, Gumowego, Półzewego, Sandałów oraz pantofli rannych. Prosimy sprawdzić nasze niskie fabryczne ceny.

Zatrudniają pracownika Polaka. Sekcja Pracy (Metropolińska 1, II-gie piętro, pokój Nr. 4) wskazuje i dobrego i sumiennego pracownika.

DEKLARACJA 6 PAŃSTW Propozycja Sowietów i Turcji.

GENEWA (Pat.) Otwierając dzisiejsze posiedzenie komisji głównej konferencji rozbrojeniowej, przewodniczący Henderson przed udzieleniem głosu zapisanym mówcom oświadczył, że musi podkreślić, że sytuacja konferencji jest poważniejsza niż kiedykolwiek od początku jej prac, następnie zaś zaproponował porządek obrad na następne dni. Potem przemawiał minister Beck, po nim delegat Chin i wreszcie szwedzki minister spraw zagran. Sandler, który odczytał wspólną deklarację 6 delegacji, a mianowicie Danji, Hiszpanji, Holandji, Norwegii, Szwecji i Szwajcarii, zawierającą następujące tezy: 1) wobec konieczności wzmocnienia bezpieczeństwa w większym stopniu niżeli to przewiduje projekt brytyjski, specjalny komitet zająłby się bez zwłoki kwestją gwarancji wykonania przyszłej konwencji, 2) prezydium konferencji zajęłoby się kwestją zabezpieczenia skutecznej kontroli handlu i fabrykacji broni, 3) prezydium otrzymałoby polecenie zrewidowania projektu konwencji, nie wyłączając problemów poruszonych przez ministra Simona, to jest wojny chemicznej, jawności budżetowej i stworzenia stałej komisji rozbrojeniowej i handlu oraz fabrykacji broni... Prezydium kierowałoby się zasadami następującymi: 1) zakaz bombardowania powietrznego i przygotowań do niego, 2) zniszczenie w pierwszym okresie stosowania konwencji pewnej liczby samolotów, które zostaną zakazane i reszty w drugim okresie, 3) przestudjowanie zarządzeń dla zapobieżenia użyciu lotnictwa cywilnego do celów wojskowych, 4) zakaz fabrykacji materiału wojennego o kalibrze lub tonażu przewyższającym ten, który będzie dozwolony, 5) zniszczenie w drugim okresie stosowania konwencji niedozwolonych czołgów i armat. Umieszczenie w konwencji dla zapobieżenia powiększenia zbrojeń cyfr dla sił lądowych, lotniczych oraz materiału wojennego. W związku z nieobecnością Niemiec prezydium zostałoby upoważnione dla uzupełnienia paktu konwencji tak, aby stosował się do wszystkich państw.

Wystąpienie z Klubu Narodowego. (Telefonom od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Wczoraj trzej posłowie Klubu Narodowego, mianowicie Zdzisław Stahl, Ryszard Piestrzyński i Zbigniew Dembiński nadesłali marszałkowi Sejmu oraz prezesowi Klubu Narodowego pismo zawierające o ustąpieniu z Klubu Narodowego. Przed miesiącem Rada Wojewódzka Stronnictwa Narodowego w Poznaniu uchwaliła wezwać posłów Piestrzyńskiego i Dembińskiego do złożenia mandatów w związku ze stanowiskiem, jakie oni zajęli wobec artykułu red. Drobnika w „Awangardzie”. W artykule tym Drobnik wychwalał projekt konstytucyjny BB. W dniu 30 maja prezes Stronnictwa Narodowego, p. Joachim Bar-toszewicz, i wice-prezes Klubu Narodowego w Sejmie, p. Zwierzynski zażądali od p. p. Dembińskiego i Piestrzyńskiego, aby złożyli mandaty poselskie.

Komunikat Narodowego Komitetu Wyborczego

Jutro, w niedzielę odbędzie się w lokalu przy ul. Orzeszkowej 11 WIELKI WIEC PRZEDWYBORCZY na którym przemawiać będzie poseł JOZEF PETRYCKI z Bydgoszczy i kandydaci na radnych. Początek o godz. 12 i pół. Wstęp za zaproszeniami, które wydaje sekretariat Nar. Kom. Wyborcz. dziś w sobotę od godz. 10 rano do 8-ej wiecz. i w niedzielę od 10-ej rano do 12-ej.

NARODOWA ORGANIZACJA KOBIEt Informacyjne Zebranie Przedwyborcze dla Kobiet.

Jutro, w niedzielę zwołuje o godz. 6 i pół po południu w lokalu przy ul. Dominikańskiej 4. (Sala przy kościele po-Dominikańskim) Informacyjne Zebranie Przedwyborcze dla Kobiet. Wstęp wolny.

Randydaci Narodowi do Rady Miejskiej.

Narodowy Komitet Wyborczy zgłosił listę kandydatów do Rady Miejskiej we wszystkich sześciu okręgach m. Wilna. Odpowiada to zasięgowi wpływów obozu narodowego, które ogarnęły szerokie masy i wszystkie dzielnice miasta. W najdalszych zakątkach Wilna: entuzjastycznie witano wystawców Narodowego Komitetu Wyborczego, chętnie składając podpisy na jego listy. Przekazano Wilno obecnie pełną i głęboką prąd narodowy. Złudzenia ludności naszego miasta co do sanacji i socjalistów przysnęły, uświadomienie narodowe wzrosło, dość wskazać na powszechne dziś zrozumienie kwestji żydowskiej. Dość ma też ludność naszego miasta ludzi o karkach gęstych, bez zdania i charakteru. Ogląda się ona za ludźmi mocnymi, ludźmi z charakterem, którzyby wprowadzili ją z dzisiejszego nieznośnego położenia, i widzi ich w obozie narodowym, który od samego początku czasów pomajowych zajmował stanowisko wyraźne i zdecydowane, stanowisko, którego słuszność dalszy bieg wypadków w pełni potwierdził.

Układając swe listy kandydatów do Rady Miejskiej, Narodowy Komitet Wyborczy pragnął dać wyraz najbardziej pełny i wierny tym życzeniom ludności Wilna. Przedewszystkiem na listach tych znaleźli się przedstawiciele wszystkich warstw polskiego społeczeństwa, co odpowiada idei jednności narodowej, zespalającej w jedną całość wszystkich Polaków, oraz faktowi, że ruch narodowy opiera się dzisiaj na szerokich masach.

Jako podstawa do podziału mandatów przyjęta została zasada pracy: pracy narodowej, t. j. służenia czynnego: idei narodowej — pracy produktywnej, t. j. pomnażania dóbr materialnych, stanowiących podstawę dobrobytu ludności i niezależności gospodarzcy narodu.

Obrona polskich warsztatów pracy stanowi naczelną hasło Narodowego Komitetu Wyborczego przy wyborach do Rady Miejskiej — to też na listach narodowych reprezentowaną są w dużej liczbie rzemieślnicy, kupcy, robotnicy, oraz pracownicy umysłowi. Wyłonili kandydatów tych sekcje zawodowe, istniejące przy Stronnictwie Narodowym, dając rękojmię ich fachowości. Warsztaty produkcyjne mają najwięcej żywotnych swych interesów w samorządzie, dlatego też muszą być one reprezentowane w nim jaknajliczniej. Listy Narodowego Komitetu Wyborczego mają przedewszystkiem wybitnie gospodarczy charakter.

Obok obrony polskich warsztatów pracy — obrona polskiego stanu posiadania w mieście, tak ważna nie tylko z gospodarczego, ale i narodowego punktu widzenia, znalazła wyraz na listach Narodowego Komitetu Wyborczego przez to, że mamy tam liczne przedstawicielstwo własności nieruchomości — szczególnie drobnej i średniej ze wszystkich dzielnic Wilna, ze specjalnym także uwzględnieniem przedmieść. Katastrofalne położenie własności nieruchomości, groźba kompletnej ruiny, ewentualność przechodzenia tej własności w ręce niepolskie — to są poważne względy, które skłoniły Narodowy Komitet Wyborczy, że na listach jego znaleźli się powołani i kompetentni obrońcy polskiego stanu posiadania w mieście.

Samorząd miejski jest dziedziną, która wymaga dwóch rzeczy: przywiązania do miasta i znajomości spraw i potrzeb jego. Nazwiska ludzi, figurujących na listach Narodowego Komitetu Wyborczego, ludzi, najściślej z miastem związanych, ludzi, znanych ze swej działalności społecznej w mieście i dla miasta, jest gwarancją, że zespół radnych, który obrany zostanie z list Narodowego Komitetu Wyborczego, zadanie swe wypełni z pożytkiem dla naszego miasta.

Pracę w samorządzie wymaga ciągłości, dlatego na listach Narodowego Komitetu Wyborczego znajdują się wiele nazwisk b. radnych, którzy przez swą pracę w komisjach Rady Miejskiej w ciągu kilku albo nawet kilkunastu lat praktycznie zaznajomili się z potrzebami miasta, posiadają przeto potrzebne doświadczenie do stanowania w jego sprawach. Uznając konieczność wyrobienia nowych ludzi, którzyby mogli

Z prasy.

Przyczyny zwycięstwa obozu narodowego w Łodzi.

„Głos Lubelski” w ten sposób — i bodaj zupełnie trafny — charakteryzuje częściowe powody zwycięstwa obozu narodowego w Łodzi: Do zwycięstwa obozu narodowego w Łodzi przyczyniło się w pewnej mierze stanowisko obozu sanacyjnego i prasy sanacyjnej, które to czynniki nie przebiegały w środkach w stosunku do obozu narodowego i jego przewodniczącego. Walka przedwyborcza, poświęcenie ze strony mas trzeciostronnicy przedewszystkiem po wypadkach przemajowych i aresztowaniach przywódców Stronnictwa Narodowego, którzy w więzieniu przeżywały już od 16 dni. Cała ludność Łodzi pracowała tak, jak umiała, jedni stawali do dyspozycji swe siły, inni oddawali swój ostatni grosz na przedsięwzięcie, aby tylko przyczynić się do zwycięstwa. „Sanacja” do wyborów poszła z kpinami pod adresem obozu narodowego, a oboz narodowy poszedł do wyborów z silną wiarą w zwycięstwo i z wiarą w swój program.

W związku z walnym zwycięstwem obozu narodowego główny komitet wyborczy obozu narodowego otrzymał liczne depesze gratulacyjne z całej Polski. Cała Polska ocenia należycie ofiarną i poświęcenie robotników łódzkich, którzy dali wyrwał i konsekwentnie do zwycięstwa programu narodowego.

Żydzi a wybory.

Komunikaty urzędowe, przynoszące zestawienia, ustalające procentowy rozdział mandatów pomiędzy uczestników kampanji wyborczej, nie dają należytego obrazu pod względem politycznym. Dość powiedzieć, że w bardzo wielu miastach były unieważnione listy opozycyjne, w pierwszym rzędzie narodowe, w wielu też miastach żydzi głosowali na listy sanacyjne i t. d.

Kwestją głosowania żydów zajmuje się „Gaz. Warszawska”. Słusznie przypomina ona, że w tym trzystu zgórą miastach, w których odbywały się wybory, liczba żydów dochodzi do 40 procentów. Gdyby głosowali oni na swoje listy, mieliby — ostrożnie licząc — około trzeciej części mandatów. Tymczasem uzyskali około 23 procentów mandatów na wszystkie swoje listy.

Gdzie tkwi przyczyna tego zjawiska? Pismo odpowiada w ten sposób:

Żydzi zrozumieli, że w obecnych stosunkach klęska wytorcza sanacji byłaby dla nich groźnym ciosem. Postanowili więc uczynić wszystko, aby nie dopuścić do takiego wyniku wyborów, w którym większość polskiej ludności miejskiej opowiedziałaby się za obozem sanacyjnym i jego programem, na którego czele figuruje hasło odzyskania miast. I dlatego żydzi, rezygnując chwilowo z własnych mandatów, „dosypali” sanacji kilkaset tysięcy głosów, zapewniając jej w ten sposób zwycięstwo w miastach, a chroniąc przed zupełną kompromitacją w większych — za wyjątkiem Łwowa — miastach.

Czy ta chytra polityka da żydom spodziewane korzyści, w to można poważnie wątpić. Wystąpienie się sanacji obraca przeciwko żydom nawet te żywoży, które w imię „demokracji”, czy „luźności” dotychczas były im przychylnie. Wiemy dobrze, jakie są nastroje np. w stronnictwie ludowym i wiemy, że artykuły filozofowskie w „Robotniku” nie są wyrazem uczuć socjalistycznych mas robotniczych.

I dlatego, nie zazdraszczając bynajmniej sanacji otrzymanego od żydów sukursu, ograniczamy się do samego tylko jego zarejestrowania.

Obraz ogólny wyborów.

Jeszcze w tej chwili niepodobna zdać sobie dokładnie sprawy z całości sukcesu obozu narodowego w wyborach miejskich w ubiegłą niedzielę. Będzie to jasne dopiero wtedy, gdy nastąpi obliczenie głosów, które padły na listy narodowe i na listy sanacyjne.

„Kurier Poznański” narazie w ogólnych zarysach tak charakteryzuje stan rzeczy w b. Kongresowca: blufuje się czytelników gazet „sanacyjnych” w ten sposób, że się przemilcza, w ilu okręgach danej miejscowości unieważniono listy narodowe i zestawia się liczby tak, jak gdyby liczba mandatów, zdobytych przez Stronnictwo Narodowe, pochodziła z wszystkich okręgów danego miasta, t. zn. tak, jak rzecz ma się z B.B. Daje to oczywiście

zaprawić się do pracy społecznej, Narodowy Komitet Wyborczy pomiescił na swych listach szereg nazwisk młodych działaczy społecznych. Liczni przedstawiciele starszej i młodszej inteligencji — inżynierowie, lekarze, prawnicy — dostarczą Narodowemu Kołu Radnych potrzebną liczbę sił fachowych do pozytywnej pracy w komisjach.

Nie wchodzimy w analizę nazwisk, bo to jest zbędne, są one znane powszechnie Wilnu z najlepszej strony, nie uważamy zaś za właściwe uprawianie reklamy osobistej. Działacze, znajdujący się na naszych listach, mają jedną tylko ambicję: być pożytecznymi swemu miastu i sprawie narodowej.

Nie są to ludzie koniunktury, ludzie, którzyby w swem działaniu kierowali się względami osobistymi.

wicie zupełnie fałszywy obraz, ale o to właśnie chodzi.

Zadane jednak zonglowanie statystyką nie zdola zasłonić faktów, które, w porównaniu z ostatnimi wyborami parlamentarnymi w roku 1930 zaznaczył się obecnie i to bardzo wielki ubytek głosów, oddanych na „sanację”, a zarazem olbrzymi wzrost głosów narodowych, który waha się między 100 a 1300 proc.

Stronnictwo Narodowe doznało poparcia przedewszystkiem ze strony szerokiego rzesz stanu robotniczego i średniego, ale w niektórych okręgach, np. w Lublinie, uderza też duży sukces list narodowych w okręgach, zamieszkałych przez inteligencję zawodową i urzędniczą oraz przez wojskowych.

Jak już zaznaczyliśmy, wypadły wybory dla Stronnictwa Narodowego zwycięsko przedewszystkiem w zachodniej części b. Kongresówki. Ma to swoją głębszą przyczynę, a bowiem część kraju jest pod względem politycznym i społecznym sposobu myślenia bardzo zbliżona do ziem naszych zachodnich.

Wbrew ostatniemu doniesieniu P. Ag. Tel., prasa warszawska podaje jeszcze nową informację:

Czwartkowe dzienniki łódzkie poranne donoszą, że główna komisja wyborcza zakończyła o godz. 11.30 wieczorem ostateczne obliczenia głosów przy wyborach niedzielnych i na podstawie dokładnych obliczeń przydzieliła mandatów przedstawia się następująco: sanacja 9, oboz narodowy 40, przogrądy blok żydowski 10, sjonisci 4 PPS-owcy 7, Niemcy i Poalej-sjon lewica po jednym mandacie.

Porażka sanacji jest tem większa, że złożyli jej przedstawiciele, jak komisarz prezydent miasta inż. Wojewódzki, jak poseł Fichna, jak przewodca NPR-lewicy pos. Waszkiewicz, jak przewodca frakcji Płociennik — nie otrzymali mandatów. Z posłów sanacyjnych udało się z trudem wprowadzić do rady miejskiej tylko pos. Wolczyńskiego.

Wyniki wyborów w Łodzi.

W czwartek ubiegły Wilno obchodziło uroczystość święto Bożego Ciała. Obchód wypadł nadzwyczaj okazale i zgromadził około 10.000 wiernych.

Z samego rana właściciele nieruchomości udekorowali bramy, drzwi frontowe i okna domów zielenią i młodemi brzoškami. Na bramach zawieszono chorągwie: z barwami narodowymi. Okna mieszkań katolickich i balkonów przybrano girlandami z kwiatów i zieleni, pośród których w otoczeniu świec wystawione były obrazy święte. Nadto girlandy dekorowały małe chorągiewki z barwami pańskimi i państwowymi.

Ołtarze, przy których miano śpiewać Ewangelię, urządzono: z prawej strony od wejścia do kościoła św. Kazimierza, u drzwi wejściowych do kościoła św. Jana, przy Bazylice Wileńskiej, koło kaplicy św. Kazimierza, oraz ostatni w bramie, prowadzącej na podwórze kościoła św. Jerzego.

Dzień Bożego Ciała w Wilnie

Nabożeństwo.

Z okazji święta Bożego Ciała we wszystkich świątyniach wileńskich odprawiano uroczyste Msze św. Odbyły się one do godz. wpół do jedenastej zrana.

Główne nabożeństwo odprawione zostało o godz. 10 zrana w kościele św. Kazimierza Celebrował je J. E. ks. Arcybiskup — Metropolita w obecności przedstawicieli władz administracyjnych i samorządowych na czele z pp. woj. Jaszczółtem i prezydentem Maleszewskim, wojskowskością i społeczeństwem.

Procesja.

Na 20 minut przed zakończeniem nabożeństwa zaczęły przybywać organizacje. Szkoły powszechne i średnie zakłady naukowe oraz stowarzyszenia akademickie, idowe, zawodowe, sportowe i religijne ustawiono na ul. Wielkiej i Zamkowej w stronę Placu Katedralnego. Procesje zaś z poszczególnych kościołów pomieszczono za nimi na ul. Wielkiej.

Po sumie, gdy Arcypasterz wyszedł z Przenajświętszym Sakramentem z kościoła odpiewana została pierwsza Ewangelią. Odpiewał ją przy ołtarzu, ustawionym z prawej strony wejścia do kościoła św. Kazimierza, ks. Kanonik A. Cichoński. Po tem ruszyła procesja ul. Wielką do drugiego ołtarza, ustawionego u wejścia do kościoła św. Jana.

Czoło procesji otwierały szkoły,

gimnazja i licea tuż za nimi postępowały różne związki i stowarzyszenia zawodowe i rzemieślnicze oraz organizacje sportowe na czele z „Sokołem”. Dalej kroczyły korporacje i stowarzyszenia katolickie akademickie, za któremi: szły organizacje religijne, filantropijne, charytatywne i ideowe. Długim szeregiem wyciągnęły się procesje poszczególnych kościołów. W zakończeniu tych procesji postępował chóór, zakonnic i zakonnic dwu szeregami oraz duchowieństwo świeckie. Poprzedzany przez liczne duchowieństwo kroczył pod baldachimem, niesionym przez czterech księży, J. E. ks. Arcybiskup — Metropolita z Przenajświętszym Sakramentem. Za baldachimem kroczyli przedstawiciele władz, wojskowskością i społeczeństwa. Procesję zamykała kompania wojska, za którą szedł kordon policji, pilnującej porządku. A w końcu, jak wielka tala, posuwała się ludność, wśród której znaczny odsetek stanowili mieszkańcy prowincji, a szczególnie włociszanie.

Morze ludzi z pobożną pieśnią na ustach płynęło ulicą. Nad głowami wiernych powiewał las chorągwi różnobarwnych i sztańdarów kolorowych. Szczególnie zaś bardzo pięknie kontrastowały białe chorągwie procesji kościelnych z zielenią i kwiatami, któremi przybrano niższe kondygnacje domów.

Drugą Ewangelię odpiewał ks. Kan. Sawicki. Z przed kościoła św. Jana procesja ruszyła w stronę Katedry, śpiewając przepiękną pieśń „U drzwi Twoich”.

Trzecią Ewangelię odpiewał ks. Chalecki przy ołtarzu koło Bazyliki. Z Placu Katedralnego procesja udała się na ul. Orzeszkowej, gdzie ustawili się w skwerku E. Orzeszkowej i na ul. tej samej nazwy, wysłuchała czwartą Ewangelię, którą odpiewał ks. rektor Uszyło.

Na zakończenie Arcypasterz udzielił błogosławieństwa, odmówił Litanię z wiernymi oraz w końcu zaintonował: „Boże coś Polskę”.

Następnie Najświętszy Sakrament odniesiony został do kościoła św. Jerzego.

Tegoroczny obchód wypadł nadzwyczaj imponująco. W procesji brało udział około 10.000 wiernych.

J. E. ks. Arcybiskup - Metropolita Romuald Jabrzykowski, po procesji Bożego Ciała, udał się do swego pałacu przy ul. Zamkowej; Następnie około godz. 2 p.p. wyjechał do Trynopolu.

W Japonji Sykora odniósł nie mniejszy sukces. Występował on tam w 350 koncertach.

Występ jego w Wilnie jest więc nieładną sensacją i ucztą dla melomanów sztuki.

Najlepsze wyniki osiągniesz kupując los Loterii Państwowej

W szczęśliwej kolekturze **LICHTLOS** Wilno Wielka 44 Ad. Mickiewicza 10

„DROGA DO SZCZĘŚCIA”

Oddział: GDYNIA, Sw. Jańska 10.

PRZED KONCERTEM SYKORY.

Liga Morska i Kolonjalna w Wilnie, wykorzystując pobyt w Wilnie w sprawach rodzinnych światowej sławy wirtuoza wiolonczelisty Bogumila Sykory, zwróciła się do niego z prośbą o danie koncertu, z którego całkowity dochód przeznaczony byłby na Fundusz Obrony Morskiej.

Protectorat nad koncertem łaskawie objął p. wojewoda wileński, Władysław Jaszczółt.

Koncert odbędzie się w dniu 5 bm. o godz. 8-ej wiecz. w Teatrze na Pohulance.

Ze względu na osobę znakomitego artysty i biorąc pod uwagę wniosiony cel — należy przypuszczać, iż imprezą tą zainteresują się najszersze warstwy społeczeństwa.

Teatr i muzyka

Miejski Teatr Letni w ogrodzie po Bernardyńskim. — Dzisiejsza premiera — „Małżeństwo i jazzband”. Dzień, o godz. 8 m. 30 wiecz. premija lekka, z brawurą na pisanej komedji p. t. „Małżeń-two i jazzband”, piora C. Vautela i P. Vebera. Jest to dowcipna satyra, wymierzona przeciwko nowoczesnym zdom, które małżeństwo traktują jako zabawę. W rolach głównych wystąpią: pp. T. Suchecka, H. Skrzydłowska, J. Jasinska-Detkowska, M. Szpakiewiczowa, J. Woskowska, J. Kersen, E. Sciborowa, E. Gliński, K. Dejunowicz i W. Scibor, który sztukę tę wyreżyserował. Oprawę sceniczną W. Makojnika.

— Niedzielną popołudniową w Teatrze Letnim. W niedzielę o godz. 4-ej popoł. komedia W. Szkwarcana p. t. „Cudze dziecko” z p. S. Zielińska w roli matki. Ceny zmniejszone.

— Bajka dla dzieci w Teatrze Letnim. W niedzielę o godz. 12 m. 30 po poł. dana będzie przesłuchana bajka dla dzieci w Teatrze Letnim p. t. „Cudowny promień” w wykonaniu prywatnej klasy baletowej N. Muraszowej. Ceny propagandowe.

— Teatr muzyczny „Lutnia” Dzisiejszy premiera „Orlow”. Występy Janiny Kulczyckiej. Dzień o godz. 8 m. 30 wiecz. premiera słynnej operetki Granichshadten „Orlow”, odznaczającej się nad wyraz piękną muzyką, oraz interesującą treścią. W rolach głównych wystąpi ulubienica Wilna, znakomita śpiewaczka, primadonna teatrów warszawskich, Janina Kulczycka; w otoczeniu najwybitniejszych sił zespołu artystycznego z Halmskiej, Dembowskiej, Domosławskiej, Szczawajskiej i Tatraskiej na czele. Zespół baletowy pod kierownictwem J. Ciesielskiego wykona szereg efektownych produkcji baletowych: „Czastuszki”, „Kwiaty” oraz „Halo Chaplin”. Nowe malownicze dekoracje i kostiumy tworzą piękne obramowanie całości. Opracowanie reżyserskie M. Domosławskiego. Premiera wywołała wielkie zainteresowanie. Ceny letnie. Akademicy korzystają z ulg bilietowych.

— Popołudniowa niedzielną w „Lutni” Jutro przedstawienie popołudniowe po cenach propagandowych „Noc w San Sebastianie”, urozmaicona baletami i ewolucjami tanecznymi. Obsada premiejowa. Ceny propagandowe od 25 gr.

— Koncert Chóru Lotewskiego w teatrze na Pohulance. Jutro o godz. 8 m. 30 odbędzie się jedyny koncert Chóru Lotewskiego Reitera, który po tournée zagranicą w drodze powrotnej da swój koncert w Wilnie.



Bogumil Sykora jest jednym z najznakomitszych wirtuozów-wiolonczelistów. W Ameryce osiągnął sukces olbrzymi. Prasa tamtejsza z entuzjazmem pisała o jego grze. Według „New-York Tribune” Sykora „jest najwspanialszym wirtuozem współczesnym, posiada świetną technikę. Jest genialnym wykonawcą najtrudniejszych utworów muzycznych”.

Za „dyskusję wileńską” zamknięto „Klub Polityczny” w Kownie.

RYGA (Pat) Z Kowna donoszą: Minister spraw wewnętrznych Rustemko podpisał rozporządzenie o zamknięciu „klubu politycznego”. Klub ten odgrywał w życiu inteligencji litewskiej bardzo ważną rolę. Należeli do niego profesorowie uni-

Rozpowszechniajcie bony jałmużnicze „Caritasu”.

wersytetu, działacze polityczni i społeczeni oraz dziennikarze. Wedle krążących pogłosek zamknięcie klubu wiąże się ściśle ze stanowiskiem niektórych jego członków w sprawie wileńskiej.

Bezczelny rabunek w korytarzu ministerstwa oświaty w Kownie.

KOWNO. Onegdaj w korytarzu ministerstwa oświaty na kasjera tego ministerstwa, P. Buczyza, napadł jakiś osobnik, który poczł groźbą i ewolucji zażądał wydania tezeki z 23 tys. litów gotówki, podjętej przez Buczyza z banku państwowego na wypłatę pensji. Ponieważ Buczyza odmówił wydania tezeki i sięgnął również po broń, napastnik ujął broń, strzelając dwukrotnie do kasjera, a następnie porwał teckę

i rzucił się do ucieczki. Lekko ranny kasjer nie stracił przytomności i oddał kilka strzałów za uciekającym, raniąc go w nogę. Na skutek zarządzonego alarmu zdolano rannego rabusia ująć na ulicy. Stawiał on rozpaczliwie opór, który zresztą został złamany.

Opryskiem jest zredukowany urzędnik 25-letni Piotr Ogintas, którego osadzono w więzieniu.

Upały w Ameryce.

NOWY JORK. (Pat) W zachodnich Stanach Ameryki Północnej panują niebywale upały. Termometr wskazuje temperaturę przewyższającą 100 stop. F. w ciemni. W Aberdeen 106, w Minneapolis 105, w Chicago 102. Szkoły zostały zamknięte. Istnieją poważne obawy, że upały i od dłuższego czasu panująca susza wpłyną ujemnie na zbiory. Obawy te obdoby się już na notowaniach giełdowych w Chicago. Z 38 stanów 35 — ucierpiało z powodu panującej od dłuższego czasu suszy.

Kard. Hlond u prezydenta Francji.

PARYŻ. W czwartek prezydent republiki Lebrun przyjął na dłuższą audjencję prymasa Polski Hlonda w towarzystwie ambasadora Chłapowskiego. W bankiecie w ambasadzie polskiej wzięło udział 40 osób m. in. minister sprawiedliwości Cherouf i małżonka i kardynał Verdier. Po bankiecie urządzono raut.

Wydobywanie górników z kopalni Buggingen.

BERLIN. (Pat) W miejscowości Buggingen, gdzie przed 10 dniami w wypadku górniczym zginęło 86 ludzi, nastąpiło dziś otwarcie zamurowanego wówczas szybu. Ogień w górze szybu już całkowicie wygasł, przystąpiono więc do wydobywania górników.

Zniknięcie wsi.

PESZAWAR. (Pat) Wieś Awganis, składająca się ze 150 domów zniknęła całkowicie podczas trzęsienia ziemi. Wypadek ten poprzedziły ulewne deszcze i grzmoty podziemne. Ludność ostrzeżona w porę przed groźącym niebezpieczeństwem zdołała opuścić zagrożone miejsce.

ZYCIE KATOLICKIE.

Konsekracja Ks. Biskupa-sufragana śląskiego

(Katowice - KAP). W niedzielę dnia 3 czerwca b. r. odbędzie się konsekracja nowomianowanego ks. Biskupa - sufragana dr. Teofila Bromboszcza. Sakry biskupiej udzielił J.E. Ks. Biskup Stanisław Adam-

ski współkonsekratorami będą J. J. E. E. księża Biskupi Kubina Gawliwa. Konsekracja odbędzie się w Mysłowicach, gdzie Ks. Biskup - sufragan jest proboszczem.

Redaktor «Gazety Polskiej» skazany za znieważnienie.

Wśród zakończonych został, ciągnący się od lat czterech, proces redaktora odpowiedzialnego „Gazety Polskiej”, Tadeusza Hiża. Red. Hiż został pociągnięty do odpowiedzialności za zamieszczenie oszczerczego artykułu na prezesa Klubu Narodowego w Sejmie, prof. Romana Rybarskiego. Profesor, zeznając jako świadek w procesie brzeskim, szczegółowo omawiał etatystyczną politykę gospodarczą obecnego regimu. W związku z tem artykuł zarzucił prezesowi Rybarskiemu, iż prof. dla celów politycznych, posługuje się fałszem i kłamstwem.

Prof. Rybarski natychmiast zareagował na napaść, wniosłszy skargę do sądu, lecz od tego czasu sprawa zaczęła przechodzić różne koleje w przeciągu lat czterech, będąc ciągle odraczana, spowodu niestawien-

Wielu z nich poświęciło swe życie

karjery dla swych przekonań. Są to ludzie zasad — ludzie mocnej wiary i twardej woli — ludzie, którzy pracują swą, trudem swym, osobistym poświęceniem, chcą wykuć nową Wielką Polskę.

Jezeli świat ma wyjść z dzisiejszego tryzysu i chaosu, jeżeli miasto nasze ma zdźwignąć się ze swego zastój i upadku, od takich ludzi musi przejść ster spraw publicznych, do ludzi, którzy nie o siebie, ale o dobro ogółu troszczyć się będą, co wykazali swem dotychczasowem życiem i działalnością.

To też niewątpliwie ich właśnie obdarzył Wilno swem zaufaniem, oddając w dniu 10 czerwca głosy swe na listy Narodowego Komitetu Wyborczego.

Dziś ostatni dzień sprawdzania spisów wybo

Spieszcie do biur Komisji Obwodowych. Pamiętajcie, że kto jest pominięty w spisie, ten nie będzie miał prawa głosu.

KRONIKA.

Obchód 500-lecia zgonu króla Władysława Jagiełły.

Wczoraj w naszym mieście odbył się uroczysty obchód 500-letniej rocznicy zgonu króla Władysława Jagiełły, zmarłego w nocy z 31 maja na 1 czerwca 1434 roku w Gródku Jagiellońskim. Wspomniany obchód zorganizował Komitet Obchodu Wileńskich Rocznic Historycznych.

Uroczystości zapoczątkowała Msza św. zaobna, którą o godz. 11 zrana celebrował w kościele św. Jana J. E. ks. Arcybiskup-Metropolita Romuald Jańczykowski, w asyście duchowieństwa. Kościół na tę podniosłą uroczystość przybrany został kwiatami i zielenią. Pośródku nawi głównej ustawiony był duży rozmiarów katafalk, tonący w zieleni i kwiecieniu oraz rzeźbione iluminowane światłem. Na katafalku, oprócz krzyża, znajdowała się korona. W czasie nabożeństwa ks. kap. P. Śledziński wygłosił kazanie okolicznościowe. Mszy św. słuchali przedstawiciele władz administracyjnych z woj. Jaszczółtem na czele, duchowieństwo, przedstawiciele wojskowości oraz organizacji społecznych, które przybyły do kościoła ze sztandarami.

Wieczorem o godz. 6 w niezmiernie podniosłym i uroczystym nastroju odbyło się w Auli Kolumnowej posiedzenie ku czci króla Władysława Jagiełły przy udziale władz administracyjnych, samorządowych, wojskowych, przedstawicieli społeczeństwa i różnych organizacji.

Posiedzenie zajął p. rektor Stanisław Zajackowski w krótkim przemówieniu charakter obchodu i znaczenie tego jubileuszu, a w końcu wezwał zebranych do uczczenia pamięci króla Jagiełły przez powstanie. Zebrani powstali w skupionej ciszy uczcili pamięć wielkiego króla.

W obszernym, starannie przygotowanym referacie p. prof. Stanisław Zajackowski omówił rolę dziejową króla Jagiełły. Prelegent, opierając się na obszernym materiale historycznym, wykazał, jak wielką rolę odegrał Jagiełło w kształtowaniu się procesu dziejowego na wschodzie Europy.

W dalszej części odczytu prof. Zajackowski omówił działalność Jagiełły nad podniesieniem stanu kulturalnego Litwy, stwierdzając, że dał on temu krajowi kulturę zachodnią oraz uratował najbardziej litewską część Litwy, Żmudz, od okupacji krzyżackiej.

Zebranie zakończył śpiew chóru „Echo”, który pod batutą p. prof. Kalinowskiego wykonał bardzo pięknie psalmy Gomółki. m. r. s.

Wszystcy mężczyźni urodzeni w tym roku z nazwiskami rozpoczynającymi się na literę S, zamieszkałi na terenie I komisariatu P. P.

— Cwiczenia wojskowe nauczycieli. Władze wojskowe zawiadomiły kuratorów, iż podania nauczycieli, studiujących na kursach wakacyjnych, bynajmniej nie zwalniali zainteresowanych od obowiązkowych ćwiczeń wojskowych, przypadających w b. r. dla podanych i ogłoszonych roczników zarówno jak dla oficerów, podchorążych, tak i podoficerów i szeregowych. W związku z tem władze szkolne nie będą udzielały żadnych w sprawie tej informacji, gdyż wszyscy nauczyciele, podlegający w b. r. ćwiczeniom — muszą je odbyć w oznaczonych terminach.

SPRAWY PODATKOWE.
— **Podatki od psów i szylidów.** Wydział podatkowy magistratu przystępuje w najbliższych dniach do rosylenia nakazów platniczych na podatek od psów i szylidów. Podatek od psów wymierzany jest po 5 złotych od psa (dotychczas 10).

Jeżeli chodzi o podatek od szylidów to wymiar jego również został zreformowany w ten sposób, że całe miasto podzielone zostało na dwie strefy. Pierwsza, obejmująca śródmieście i ulice główne na przedmieściach, będzie opłacać podatek w normach dotychczasowych. Dla ulic zaś położonych na peryferiach miasta zastosowana została 50 procentowa obniżka.

Podatek natomiast od szylidów dwustronny i latarni o charakterze szylidowy został w roku bieżącym zwiększony do 50 złotych od każdego obiektu.

Podatki te płatne są w ciągu lipca.

SPRAWY UNIWERSYTECKIE.
— **Muzeum Przyrodnicze U.S.B.** (Zakretowa 23) w dniach od 4 do 17 bm. włącznie: urządza pokaz chorób i szkodników roślin uprawnych Wileńszczyzny. Pokaz obejmować będzie okazy muzealne szkodników i ich uszkodzeń, fotografie, rysunki, mapy oraz popularne objaśnienia, odnoszące się do biologii wystawionych obiektów. W ciągu tego czasu Muzeum będzie otwarte codziennie od godz. 11—14. Wejście dla dorosłych 50 gr., dla uczący się młodzieży 20 gr. Wycieczki placą po 10 gr. od osoby.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.
— **Walne zebranie Polskiej Macierzy Szkolnej.** Zarząd Centralny P. M. S. w Wilnie niniejszym powiadamia, że w niedzielę dn. 17-go czerwca r. b. o godz. 12-jej w lokalu Zarządu Centralnego w Wilnie, ul. Wileńska 23 m. 9 odbędzie się zwyczajne walne zebranie Polskiej Macierzy Szkolnej Ziemi Wschodnich w Wilnie z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie i wybór prezydium.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania walnego.
3. Sprawozdanie z działalności zarządu za okres 1933-34 a) ogólne, b) finansowe.
4. Sprawozdanie Rady nadzorczej.
5. Dyskusja nad sprawozdaniami.
6. Uzupełniające wybory do Zarządu i Rady nadzorczej.
7. Wolne wnioski.

Zarząd Centralny P. M. S. prosi wszystkich członków Towarzystwa o niezawodne przybycie.

Łącznie z walnym zebraniem Towarzystwa odbędzie się zjazd przedstawicieli Kół Macierzy okręgu Wileńskiego, mający na celu opracowanie zakresu i planu prac kulturalno-oświatowych Macierzy na najbliższy okres.

— **Loteria fantowa.** Na kolonie letnie i obozy harcerskie Kół Pracy i VI wileńskiej drużyny harcerskiej im. Marii Konopnickiej urządza w dniach 2, 3 i 4 b. m. loterię fantową w ogródku obok Sztralla Czerwonego i zwraca się do społeczeństwa z apelem o poparcie powyższej imprezy.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.
— **Katolicki Związek Polek** Archidiecezji Wileńskiej zaprasza swych członków i osoby z poza organizacji do licznego wzięcia udziału w procesji jubileuszowej, zorganizowanej staraniem Katolickiego Stowarzyszenia Polek par. św. Jana w Wilnie, która wyruszy w niedzielę dn. 3 czerwca z kościoła św. Jana, by pod przewodnictwem kapłana odwieść wskazane kościoły i w ten sposób ułatwić członkom spełnienie warunków potrzebnych do uzyskania odpustu z okazji roku jubileuszowego. Zbiórka wszystkich żyjących sobie wzięć udział w procesji w niedzielę dn. 3-go czerwca o godz. 15 w kościele św. Jana.

— **Pielgrzymki.** Jutro o godz. 6 m. 30 z kościoła św. Ducha (po-Dominikańskiego) wyruszy pielgrzymka do Kalwarii, Chrześ. Związków Zawodowych. Prowadzi pielgrzymkę ks. Al. Mościcki.

SPRAWY MIEJSKIE.
— **Dalsza rozbudowa elektrowni.** Wobec znacznego wzmożenia się popytu na prąd elektryczny, elektrownia miejska zmuszona jest zwiększyć nasilenie prądu. W związku z tem zaszła konieczność przedbudowania jednej z wielkich turbin. Dla dokonania tych prac Zarząd Miejski sprowadza ze Szwajcarii kilku specjalistów monterów. Jednocześnie ma być zainstalowany nowy kocioł wykonany przez jedną z fabryk krajowych. Te kapitalne inwestycje elektrowni obliczone są na sumę przeszło kilkaset tysięcy złotych.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.
— **Katolicki Związek Polek** Archidiecezji Wileńskiej zaprasza swych członków i osoby z poza organizacji do licznego wzięcia udziału w procesji jubileuszowej, zorganizowanej staraniem Katolickiego Stowarzyszenia Polek par. św. Jana w Wilnie, która wyruszy w niedzielę dn. 3 czerwca z kościoła św. Jana, by pod przewodnictwem kapłana odwieść wskazane kościoły i w ten sposób ułatwić członkom spełnienie warunków potrzebnych do uzyskania odpustu z okazji roku jubileuszowego. Zbiórka wszystkich żyjących sobie wzięć udział w procesji w niedzielę dn. 3-go czerwca o godz. 15 w kościele św. Jana.

— **Pielgrzymki.** Jutro o godz. 6 m. 30 z kościoła św. Ducha (po-Dominikańskiego) wyruszy pielgrzymka do Kalwarii, Chrześ. Związków Zawodowych. Prowadzi pielgrzymkę ks. Al. Mościcki.

SPRAWY MIEJSKIE.
— **Dalsza rozbudowa elektrowni.** Wobec znacznego wzmożenia się popytu na prąd elektryczny, elektrownia miejska zmuszona jest zwiększyć nasilenie prądu. W związku z tem zaszła konieczność przedbudowania jednej z wielkich turbin. Dla dokonania tych prac Zarząd Miejski sprowadza ze Szwajcarii kilku specjalistów monterów. Jednocześnie ma być zainstalowany nowy kocioł wykonany przez jedną z fabryk krajowych. Te kapitalne inwestycje elektrowni obliczone są na sumę przeszło kilkaset tysięcy złotych.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.
— **Katolicki Związek Polek** Archidiecezji Wileńskiej zaprasza swych członków i osoby z poza organizacji do licznego wzięcia udziału w procesji jubileuszowej, zorganizowanej staraniem Katolickiego Stowarzyszenia Polek par. św. Jana w Wilnie, która wyruszy w niedzielę dn. 3 czerwca z kościoła św. Jana, by pod przewodnictwem kapłana odwieść wskazane kościoły i w ten sposób ułatwić członkom spełnienie warunków potrzebnych do uzyskania odpustu z okazji roku jubileuszowego. Zbiórka wszystkich żyjących sobie wzięć udział w procesji w niedzielę dn. 3-go czerwca o godz. 15 w kościele św. Jana.

— **Pielgrzymki.** Jutro o godz. 6 m. 30 z kościoła św. Ducha (po-Dominikańskiego) wyruszy pielgrzymka do Kalwarii, Chrześ. Związków Zawodowych. Prowadzi pielgrzymkę ks. Al. Mościcki.

SPRAWY MIEJSKIE.
— **Dalsza rozbudowa elektrowni.** Wobec znacznego wzmożenia się popytu na prąd elektryczny, elektrownia miejska zmuszona jest zwiększyć nasilenie prądu. W związku z tem zaszła konieczność przedbudowania jednej z wielkich turbin. Dla dokonania tych prac Zarząd Miejski sprowadza ze Szwajcarii kilku specjalistów monterów. Jednocześnie ma być zainstalowany nowy kocioł wykonany przez jedną z fabryk krajowych. Te kapitalne inwestycje elektrowni obliczone są na sumę przeszło kilkaset tysięcy złotych.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.
— **Katolicki Związek Polek** Archidiecezji Wileńskiej zaprasza swych członków i osoby z poza organizacji do licznego wzięcia udziału w procesji jubileuszowej, zorganizowanej staraniem Katolickiego Stowarzyszenia Polek par. św. Jana w Wilnie, która wyruszy w niedzielę dn. 3 czerwca z kościoła św. Jana, by pod przewodnictwem kapłana odwieść wskazane kościoły i w ten sposób ułatwić członkom spełnienie warunków potrzebnych do uzyskania odpustu z okazji roku jubileuszowego. Zbiórka wszystkich żyjących sobie wzięć udział w procesji w niedzielę dn. 3-go czerwca o godz. 15 w kościele św. Jana.

— **Pielgrzymki.** Jutro o godz. 6 m. 30 z kościoła św. Ducha (po-Dominikańskiego) wyruszy pielgrzymka do Kalwarii, Chrześ. Związków Zawodowych. Prowadzi pielgrzymkę ks. Al. Mościcki.

SPRAWY MIEJSKIE.
— **Dalsza rozbudowa elektrowni.** Wobec znacznego wzmożenia się popytu na prąd elektryczny, elektrownia miejska zmuszona jest zwiększyć nasilenie prądu. W związku z tem zaszła konieczność przedbudowania jednej z wielkich turbin. Dla dokonania tych prac Zarząd Miejski sprowadza ze Szwajcarii kilku specjalistów monterów. Jednocześnie ma być zainstalowany nowy kocioł wykonany przez jedną z fabryk krajowych. Te kapitalne inwestycje elektrowni obliczone są na sumę przeszło kilkaset tysięcy złotych.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.
— **Katolicki Związek Polek** Archidiecezji Wileńskiej zaprasza swych członków i osoby z poza organizacji do licznego wzięcia udziału w procesji jubileuszowej, zorganizowanej staraniem Katolickiego Stowarzyszenia Polek par. św. Jana w Wilnie, która wyruszy w niedzielę dn. 3 czerwca z kościoła św. Jana, by pod przewodnictwem kapłana odwieść wskazane kościoły i w ten sposób ułatwić członkom spełnienie warunków potrzebnych do uzyskania odpustu z okazji roku jubileuszowego. Zbiórka wszystkich żyjących sobie wzięć udział w procesji w niedzielę dn. 3-go czerwca o godz. 15 w kościele św. Jana.

— **Pielgrzymki.** Jutro o godz. 6 m. 30 z kościoła św. Ducha (po-Dominikańskiego) wyruszy pielgrzymka do Kalwarii, Chrześ. Związków Zawodowych. Prowadzi pielgrzymkę ks. Al. Mościcki.

SPRAWY MIEJSKIE.
— **Dalsza rozbudowa elektrowni.** Wobec znacznego wzmożenia się popytu na prąd elektryczny, elektrownia miejska zmuszona jest zwiększyć nasilenie prądu. W związku z tem zaszła konieczność przedbudowania jednej z wielkich turbin. Dla dokonania tych prac Zarząd Miejski sprowadza ze Szwajcarii kilku specjalistów monterów. Jednocześnie ma być zainstalowany nowy kocioł wykonany przez jedną z fabryk krajowych. Te kapitalne inwestycje elektrowni obliczone są na sumę przeszło kilkaset tysięcy złotych.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.
— **Katolicki Związek Polek** Archidiecezji Wileńskiej zaprasza swych członków i osoby z poza organizacji do licznego wzięcia udziału w procesji jubileuszowej, zorganizowanej staraniem Katolickiego Stowarzyszenia Polek par. św. Jana w Wilnie, która wyruszy w niedzielę dn. 3 czerwca z kościoła św. Jana, by pod przewodnictwem kapłana odwieść wskazane kościoły i w ten sposób ułatwić członkom spełnienie warunków potrzebnych do uzyskania odpustu z okazji roku jubileuszowego. Zbiórka wszystkich żyjących sobie wzięć udział w procesji w niedzielę dn. 3-go czerwca o godz. 15 w kościele św. Jana.

— **Pielgrzymki.** Jutro o godz. 6 m. 30 z kościoła św. Ducha (po-Dominikańskiego) wyruszy pielgrzymka do Kalwarii, Chrześ. Związków Zawodowych. Prowadzi pielgrzymkę ks. Al. Mościcki.

SPRAWY MIEJSKIE.
— **Dalsza rozbudowa elektrowni.** Wobec znacznego wzmożenia się popytu na prąd elektryczny, elektrownia miejska zmuszona jest zwiększyć nasilenie prądu. W związku z tem zaszła konieczność przedbudowania jednej z wielkich turbin. Dla dokonania tych prac Zarząd Miejski sprowadza ze Szwajcarii kilku specjalistów monterów. Jednocześnie ma być zainstalowany nowy kocioł wykonany przez jedną z fabryk krajowych. Te kapitalne inwestycje elektrowni obliczone są na sumę przeszło kilkaset tysięcy złotych.

Posiedzenie sekcji Historii
Sztuki odbędzie się w dn. 5 b. m. o godz. 8 wiecz. w sali Seminarium Archeologicznego Klasyk U. S. B. ul. Zamkowa 11 (drugie podwórko na prawo). Na porządku dziennym: Referat dyr. Michała Brensztejna „Muzea w Republice Litewskiej” i wolne wnioski.

ODCZYTY.
— **Pokaz filmowy p. t. „Rybacktwo w Polsce”,** poprzedzony wstępem prof. dr. Saffa z Warszawy odbędzie się w sali Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego (Zamkowa 24) dziś o godz. 19 Odczyt i pokaz zorganizowane są przez Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— **Odczyt z podróży do ZSSR.** Jutro o godz. 19 ej w lokalu Instytutu Naukowego Europy Wschodniej, Arsenalska 8, doc. dr. Wiktor Sukiennicki wygłosi odczyt sprawozdawczy z podróży do ZSSR.

Wstęp za zaproszeniami, które można dostać w Sekretariacie Instytutu dziś w godz. od 17 ej do 19 ej.

SPRAWY SZKOLNE.
— **Centralna Biblioteka Pedagogiczna** przy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego w Wilnie (czytelnia i wypożyczalnia) będą zamknięte od dnia 19 VI do dnia 30 VI włącznie w związku z doroczną kontrolą księgozbioru.

Uprasza się czytelników o zwrot wypożyczonych książek przed dniem 15 VI 1934 r.

SPRAWY AKADEMICKIE.
— **Akad. Kół Misyjne.** Jutro odbędzie się ogólne posiedzenie zebranie w lokalu Kół (Wielka 64) o godz. 10 rano. Zebranie poprzedzi Msza św. i Komunia św. o godz. 9-jej w kaplicy. Obecność członków, ze względu na program wakacyjny, konieczna.

— **Wielka zabawa w Ognisku Akademickim.** Dziś w salach Akademickim (ul. Wielka 24) odbędzie się zabawa taneczna z atrakcjami i niespodziankami. Początek o godz. 21-jej. Bufet na miejscu. Do tańca przygrywać będzie jazz akademicki.

ROZNE.
— **„Dzień Spółdzielczości” w naszym mieście** obejmie uroczystą Akademią w sali Konserwatorium Muzycznego o godz. 12 m. 30 Na program jej złożą się: hymn spółdzielczy, odczyt o spółdzielczości p. B. Paździóra, wreszcie dział koncertowy w wykonaniu artystów opery i dramatu pod kierownictwem prof. A. Ludwiga.

Pozatem redestacja wileńska o godz. 15 m. 30 będzie transmitować z Warszawy specjalną audycję.

WYPADKI.
— **Olśni niebezpiecznej zabawy.** Młodego chłopaka Kuciel, bawiąc się straszakiem, załadował doń prawdziwą kulę rewolwerową i spowodował wystrzał, raniąc ciężko Józefa Łapińskiego (Szklana 9), którą Pogotowie Ratunkowe odwiezło do szpitala.

— **Zatruty denaturatem wieśniak.** Na chodniku przy ul. Biskupiej 2 znaleziono leżącego Krasowskiego Remigiusza, mieszkającego wsi Kropiwnica, rolnika, z objawami zatrucia się denaturatem. Pogotowie Ratunkowe odwiezło Krasowskiego do szpitala żydowskiego w stanie bezprzytomnym.

KRONIKA POLICYJNA.
— **Ucieczka oszustki.** Do policji wpłynął szereg doniesień przeciwko mieszkance Wilna Racheli Ceras (Wielka 33), która, pobrawszy od kilkunastu osób kaucję pieniężną, zbiegła.

— **Kradzież przy ul. Montwiłłowskiej.** Malinowskiej Zofii (Montwiłłowska 34) nieznani sprawcy skradli z mieszkania zegarek złoty z bransoletką, kolczyki, broszkę złotą, cukiernicę i torebkę skorzoną z 45 zł. w gotówce. Ogólne straty wynoszą 910 złotych.

KRONIKA POLICYJNA.
— **Ucieczka oszustki.** Do policji wpłynął szereg doniesień przeciwko mieszkance Wilna Racheli Ceras (Wielka 33), która, pobrawszy od kilkunastu osób kaucję pieniężną, zbiegła.

— **Kradzież przy ul. Montwiłłowskiej.** Malinowskiej Zofii (Montwiłłowska 34) nieznani sprawcy skradli z mieszkania zegarek złoty z bransoletką, kolczyki, broszkę złotą, cukiernicę i torebkę skorzoną z 45 zł. w gotówce. Ogólne straty wynoszą 910 złotych.

KRONIKA POLICYJNA.
— **Ucieczka oszustki.** Do policji wpłynął szereg doniesień przeciwko mieszkance Wilna Racheli Ceras (Wielka 33), która, pobrawszy od kilkunastu osób kaucję pieniężną, zbiegła.

— **Kradzież przy ul. Montwiłłowskiej.** Malinowskiej Zofii (Montwiłłowska 34) nieznani sprawcy skradli z mieszkania zegarek złoty z bransoletką, kolczyki, broszkę złotą, cukiernicę i torebkę skorzoną z 45 zł. w gotówce. Ogólne straty wynoszą 910 złotych.

KRONIKA POLICYJNA.
— **Ucieczka oszustki.** Do policji wpłynął szereg doniesień przeciwko mieszkance Wilna Racheli Ceras (Wielka 33), która, pobrawszy od kilkunastu osób kaucję pieniężną, zbiegła.

— **Kradzież przy ul. Montwiłłowskiej.** Malinowskiej Zofii (Montwiłłowska 34) nieznani sprawcy skradli z mieszkania zegarek złoty z bransoletką, kolczyki, broszkę złotą, cukiernicę i torebkę skorzoną z 45 zł. w gotówce. Ogólne straty wynoszą 910 złotych.

KRONIKA POLICYJNA.
— **Ucieczka oszustki.** Do policji wpłynął szereg doniesień przeciwko mieszkance Wilna Racheli Ceras (Wielka 33), która, pobrawszy od kilkunastu osób kaucję pieniężną, zbiegła.

— **Kradzież przy ul. Montwiłłowskiej.** Malinowskiej Zofii (Montwiłłowska 34) nieznani sprawcy skradli z mieszkania zegarek złoty z bransoletką, kolczyki, broszkę złotą, cukiernicę i torebkę skorzoną z 45 zł. w gotówce. Ogólne straty wynoszą 910 złotych.

KRONIKA POLICYJNA.
— **Ucieczka oszustki.** Do policji wpłynął szereg doniesień przeciwko mieszkance Wilna Racheli Ceras (Wielka 33), która, pobrawszy od kilkunastu osób kaucję pieniężną, zbiegła.

— **Kradzież przy ul. Montwiłłowskiej.** Malinowskiej Zofii (Montwiłłowska 34) nieznani sprawcy skradli z mieszkania zegarek złoty z bransoletką, kolczyki, broszkę złotą, cukiernicę i torebkę skorzoną z 45 zł. w gotówce. Ogólne straty wynoszą 910 złotych.

KRONIKA POLICYJNA.
— **Ucieczka oszustki.** Do policji wpłynął szereg doniesień przeciwko mieszkance Wilna Racheli Ceras (Wielka 33), która, pobrawszy od kilkunastu osób kaucję pieniężną, zbiegła.

— **Kradzież przy ul. Montwiłłowskiej.** Malinowskiej Zofii (Montwiłłowska 34) nieznani sprawcy skradli z mieszkania zegarek złoty z bransoletką, kolczyki, broszkę złotą, cukiernicę i torebkę skorzoną z 45 zł. w gotówce. Ogólne straty wynoszą 910 złotych.

KRONIKA POLICYJNA.
— **Ucieczka oszustki.** Do policji wpłynął szereg doniesień przeciwko mieszkance Wilna Racheli Ceras (Wielka 33), która, pobrawszy od kilkunastu osób kaucję pieniężną, zbiegła.

— **Kradzież przy ul. Montwiłłowskiej.** Malinowskiej Zofii (Montwiłłowska 34) nieznani sprawcy skradli z mieszkania zegarek złoty z bransoletką, kolczyki, broszkę złotą, cukiernicę i torebkę skorzoną z 45 zł. w gotówce. Ogólne straty wynoszą 910 złotych.

KRONIKA POLICYJNA.
— **Ucieczka oszustki.** Do policji wpłynął szereg doniesień przeciwko mieszkance Wilna Racheli Ceras (Wielka 33), która, pobrawszy od kilkunastu osób kaucję pieniężną, zbiegła.

— **Kradzież przy ul. Montwiłłowskiej.** Malinowskiej Zofii (Montwiłłowska 34) nieznani sprawcy skradli z mieszkania zegarek złoty z bransoletką, kolczyki, broszkę złotą, cukiernicę i torebkę skorzoną z 45 zł. w gotówce. Ogólne straty wynoszą 910 złotych.

KRONIKA POLICYJNA.
— **Ucieczka oszustki.** Do policji wpłynął szereg doniesień przeciwko mieszkance Wilna Racheli Ceras (Wielka 33), która, pobrawszy od kilkunastu osób kaucję pieniężną, zbiegła.

— **Kradzież przy ul. Montwiłłowskiej.** Malinowskiej Zofii (Montwiłłowska 34) nieznani sprawcy skradli z mieszkania zegarek złoty z bransoletką, kolczyki, broszkę złotą, cukiernicę i torebkę skorzoną z 45 zł. w gotówce. Ogólne straty wynoszą 910 złotych.

KRONIKA POLICYJNA.
— **Ucieczka oszustki.** Do policji wpłynął szereg doniesień przeciwko mieszkance Wilna Racheli Ceras (Wielka 33), która, pobrawszy od kilkunastu osób kaucję pieniężną, zbiegła.

— **Kradzież przy ul. Montwiłłowskiej.** Malinowskiej Zofii (Montwiłłowska 34) nieznani sprawcy skradli z mieszkania zegarek złoty z bransoletką, kolczyki, broszkę złotą, cukiernicę i torebkę skorzoną z 45 zł. w gotówce. Ogólne straty wynoszą 910 złotych.

KRONIKA POLICYJNA.
— **Ucieczka oszustki.** Do policji wpłynął szereg doniesień przeciwko mieszkance Wilna Racheli Ceras (Wielka 33), która, pobrawszy od kilkunastu osób kaucję pieniężną, zbiegła.

— **Kradzież przy ul. Montwiłłowskiej.** Malinowskiej Zofii (Montwiłłowska 34) nieznani sprawcy skradli z mieszkania zegarek złoty z bransoletką, kolczyki, broszkę złotą, cukiernicę i torebkę skorzoną z 45 zł. w gotówce. Ogólne straty wynoszą 910 złotych.

KRONIKA POLICYJNA.
— **Ucieczka oszustki.** Do policji wpłynął szereg doniesień przeciwko mieszkance Wilna Racheli Ceras (Wielka 33), która, pobrawszy od kilkunastu osób kaucję pieniężną, zbiegła.

— **Kradzież przy ul. Montwiłłowskiej.** Malinowskiej Zofii (Montwiłłowska 34) nieznani sprawcy skradli z mieszkania zegarek złoty z bransoletką, kolczyki, broszkę złotą, cukiernicę i torebkę skorzoną z 45 zł. w gotówce. Ogólne straty wynoszą 910 złotych.

KRONIKA POLICYJNA.
— **Ucieczka oszustki.** Do policji wpłynął szereg doniesień przeciwko mieszkance Wilna Racheli Ceras (Wielka 33), która, pobrawszy od kilkunastu osób kaucję pieniężną, zbiegła.

— **Kradzież przy ul. Montwiłłowskiej.** Malinowskiej Zofii (Montwiłłowska 34) nieznani sprawcy skradli z mieszkania zegarek złoty z bransoletką, kolczyki, broszkę złotą, cukiernicę i torebkę skorzoną z 45 zł. w gotówce. Ogólne straty wynoszą 910 złotych.

KRONIKA POLICYJNA.
— **Ucieczka oszustki.** Do policji wpłynął szereg doniesień przeciwko mieszkance Wilna Racheli Ceras (Wielka 33), która, pobrawszy od kilkunastu osób kaucję pieniężną, zbiegła.

— **Kradzież przy ul. Montwiłłowskiej.** Malinowskiej Zofii (Montwiłłowska 34) nieznani sprawcy skradli z mieszkania zegarek złoty z bransoletką, kolczyki, broszkę złotą, cukiernicę i torebkę skorzoną z 45 zł. w gotówce. Ogólne straty wynoszą 910 złotych.

KRONIKA POLICYJNA.
— **Ucieczka oszustki.** Do policji wpłynął szereg doniesień przeciwko mieszkance Wilna Racheli Ceras (Wielka 33), która, pobrawszy od kilkunastu osób kaucję pieniężną, zbiegła.

— **Kradzież przy ul. Montwiłłowskiej.** Malinowskiej Zofii (Montwiłłowska 34) nieznani sprawcy skradli z mieszkania zegarek złoty z bransoletką, kolczyki, broszkę złotą, cukiernicę i torebkę skorzoną z 45 zł. w gotówce. Ogólne straty wynoszą 910 złotych.

Sala do wynajęcia
na odczyty i zebrania
Orzeszkowej 11
od 11—3 i od 6—8 wiecz.

SOŁ CZOSZTU
ORIGINAŁNY WYROBU
APTEKI MAZOWIECKIEJ
Z MARKĄ OCHRONNĄ
Nr. pozw. Z. F. O. 58/34—5/3 34 r.

Tragiczna śmierć chłopca nad Wilenką.
Na górze Trzykrzyskiej, między wznieśmieniem, na którym znajdują się trzy krzyże, a drugim wznieśmieniem od ul. Popowskiej, ciągnie się w stronę Wileńki głęboki jar o stromych zboczach.

Sciany jaru wskutek działania wody, są stale podmywane i wciąż się osypują, stwarzając dla spacerowiczów poważne niebezpieczeństwo.

Tuż u wylotu tej rozpadliny znajduje się piaszczyste zbocze góry Bekieszowej, na którym w dni pogodnych bawią się dzieci.

W ubiegły czwartek po południu również na zboczu tej góry bawiła się grupka dzieci, wśród których znajdował się 9-letni Sławek Kazimierz Ottowicz (Królewska 5). W pewnym momencie, gdy dzieci, bawiąc się w chowanego, zbliżyły się do ściany jaru, usunęła się ziemia, grzebiąc pod swemi wierzami Sławka Ottowicza.

Zakończenie sensacyjnego procesu.
W dniu dzisiejszym ma nastąpić zakończenie sensacyjnego procesu w sprawie b. wykładowcy Instytutu Nauk Handlowo-Gospodarczych w Wilnie, p. Tadeusza Topór-Wąsowskiego.

Obronę oskarżonego red. Kownackiego wnoszą mec. St. Węślawski. Oskarżenie popiera mec. Szyzowski.

Przewód sądowy został już niemal całkowicie zakończony. Pozostało już tylko ogłoszenie paru nadesłanych rekwiizycji.

Przemówienie stron zapowiada się niezwykle interesująco.

Wyroku spodziewać się należy około godz. 15-cj.

Tryby maszyn obcięły robotnikowi 3 palce.
W garbarni „Unjon”, mieszczącej się w domu przy ul. Tartaki 2, wydarzył się onegdaj niesześciśliwy wypadek. Oto w czasie, gdy maszyna garbarska była w ruchu, zbliżył się do niej nieostrożnie robotnik Szolom Kantorowicz, który porwany został za rękę przez tryby maszyny. Na krzyk niesześciśliwego nadbiegli inni robotnicy, którzy w porę zatrzymali maszynę. Tryby zmiażdżyły Kantorowiczowi 3 palce lewej ręki. Zazwzane Pogotowie Ratunkowe, po udzieleniu ranemu pierwszej pomocy lekarskiej, odwiezło go do szpitala żydowskiego.

Zakończenie sensacyjnego procesu.
W dniu dzisiejszym ma nastąpić zakończenie sensacyjnego procesu w sprawie b. wykładowcy Instytutu Nauk Handlowo-Gospodarczych w Wilnie, p. Tadeusza Topór-Wąsowskiego.

Obronę oskarżonego red. Kownackiego wnoszą mec. St. Węślawski. Oskarżenie popiera mec. Szyzowski.

Przewód sądowy został już niemal całkowicie zakończony. Pozostało już tylko ogłoszenie paru nadesłanych rekwiizycji.

Przemówienie stron zapowiada się niezwykle interesująco.

Wyroku spodziewać się należy około godz. 15-cj.

Bomba łzawiąca
w restauracji Dworeckiego.
W dniu wczorajszym do restauracji Dworeckiego przy ul. Wielkiej wrzucono bombę z cuchnącą i łzawiącą cieczą. W czasie wybuchu bomby na sali powstała nieopisana panika. Goście w popłochu uciekali, pozostawiając różne rzeczy i garderobę.

Powiadomiona policja wszczęła natychmiastowe dochodzenie, które nie przyniosło żadnego rezultatu, gdyż sprawcy nie zostali ujści.

Nieznani złodzieje systematycznie okradali bocznice kolejową.
Menzor Akiba (Nowogródzka 1) stwierdził, że jacyś nieznani złodzieje, korzystając z ośny nocy, systematycznie okradają z towarów jego bocznice, mieszczącą się przy ul. Po-narskiej 32. O tem spostrzeżeniu powiadomił Akiba policję, dodając jeszcze, że przypuszczalnym sprawcą tych kradzieży może być Wolejszo Antoni (Nowogródzka 30).

POLSKIE RADIO WILNO.
Sobota, dnia 2 czerwca.
7.00: Czas. Muzyka. 11.40: Przegł. prasy 11.50: Utwory Szerrana (płyty). 11.57: Czas. 12.05: Koncert. Kom. meteor. Dzień. pol. 14.55: Kwadr. akademicki. 15.05: Wiad. eksport. i gospodarcze. 15.10: Gielda rol. 15.40: Aud. dla chorych. 16.05: 15-lecie Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie. 16.20: Wileński kąpiel językowy. 16.35: Koncert. 17.15: „Konsolidacja wewnętrzna i jej przejawy w poszczególnych dziedzinach Narodu i Państwa” odczyt. Reportaż. 18.00: Trasm. nabożeństwa z kaplicy w Ostrej Bramie. Codz. odc. pow. 19.25: Kwadr. poetycki. Sport. Wil. kom. sport. Dzień. wiecz. 20.00: Koncert chopinowski. 20.30: Koncert europejski muzyki hiszpańskiej z Madrytu. Skryżka techniczna. 21.45: Muzyka. Kom. meteor. 23.05: Muzyka taneczna.

Z LECIA KOTAR STUDIO.
15 lecie Biblioteki Uniwersyteckiej
W sobotę o godz. 16.05 zabierze głos przed mikrofonem wileński dyr. Adam Łysakowski i z okazji 15-lecia Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie, skreśli historię powstania i najważniejsze etapy w rozwoju tej doniosłej w naszym życiu naukowo-kulturalnym placówki.

Sobota chopinowska.
Jeden z najlepszych pianistów polskich młodego pokolenia Henryk Sztompka będzie grał w sobotę o godz. 20-przed mikrofonem radiowym w koncercie złożonym z utworów Chopina. W programie między in-wspianiała Sonata b-moll z Marszem Żalobnym.

Tadeusz Łuczaj w radiowym koncercie.
W popularnym koncercie popołudniowym w sobotę o godz. 16.35 wystąpi jako solista utalentowany bas Tadeusz Łuczaj, obdarzony głębokim i pięknym głosem. Artysta odpowie z towarzyszeniem orkiestry kilka arj operowych m. in. z „Hrabiny” Moniuszki oraz „Eugenjusza Oniegina” Koncertaino dyryguje kapelmistrz Józef Ozimiński.

Dzień Pieśni w Wilnie.

Stanowczo śpiewamy w Polsce zamoło.

Nie mówimy tu o koncertach, o kunsztownych zespołach śpiewających nierzadko z wirtuozami w partjach solowych, organizowanych dla wyborowej publiczności, znawców i melomanów—choć i pod tym względem zamoło ich w naszym kraju w porównaniu z zagranicą, gdzie sale koncertowa w takich Niemczech, Czechach, Szwajcarii posiada każde najmniejsze miasteczko.

Leż nie o to nam specjalnie chodzi, boć zresztą i tam nie dorosły społeczeństwa odrazu do sikali koncertowej, lecz były w tym celu ewinżowane — od zarania, od dziecka.

Otóż o to właśnie chodzi. O tę piosenkę rodzimą, swojską, związaną z daną polacją ziemi, czy z całą naszą ojczyzną — a tak potrzebna do życia, że żaden człowiek obyćby się bez niej nie mógł.</

KRAJU.

S P O R T

«Historyczne postannictwo» PPS.

Zestaw Tow. Bankowego w Grodnie

W Grodnie (Pat). Do sądziego... napływają jeszcze skargi... świadczące o szeroko... oszukanej kompanii...

bory, odszkodowanie trzymiesięczne i za urlop. O wyzyskiwaniu ich przez Wolberga, świadczy fakt, że większość z nich otrzymała po 25 zł. miesięcznie...

Pożar wsi Okiniany-Wielkie.

WILNO - TROKI. We wsi Okiniany-Wielkie, gm. gierwiackiej, w zabudowaniach należących do Jodziewicza Macieja, wybuchł pożar...

Przy gaszeniu pożaru opalił sobie głowę i ręce Jodziewicz Maciej, lat 64, oraz doznał poparzeń Filipowicz Jan, lat 26...

Zamiast emigracji z Polski jedność w szeregach.

Dr. Gotlib poucza w „Hajnicie” możliwość i konieczność wytworzenia jednolitego frontu żydowskiego w Polsce i wskazuje na pomysły rozpoczęcia w tym kierunku akcji...

na siły, które są nam wrogi, które mobilizują się przeciw nam. Zamiast emigracji z Polski — jedność w szeregach żydowskich...

Aresztowanie hien licytacyjnych.

W związku z szerzącą się w Warszawie w ostatnich czasach plagą niedozwolonych praktyk licytacyjnych, stosowanych przez zorganizowanych zawodowych licytantów...

DZIS TURNIEJ O MISTRZOSTWO POLSKI

Wczoraj wieczorem obradowała komisja sportowa turnieju gier sportowych o mistrzostwo Polski. Postanowiono rozgrywać w piłce siatkowej przeprowadzić w jednym dniu, to znaczy dzisiaj...

do dnia 19 czerwca włącznie.

Poza terminami żądnych zgłoszeń przyjmować się nie będzie. Blizszych informacji udziela sekretariat A. Z. M. we wtorki i piątki od godz. 17 do 18 w lokalu przy ul. Zygmuntowskiej 16, tel. 10-25.

TURNIEJ TENISOWY.

Cresovia grodzieńska przysłała list, że nie może niestety przyjechać do Wilna na mecz z Klubem Prawaików. Wobec tego odbędzie się lokalny A.Z.S. — Prawicy. Mecz rozpocznie się dzisiaj o godz. 15 na kortach przy ul. Dąbrowskiego...

KLASA „C” ODWOŁANA.

Do zawodów lekkoatletycznych klasy „C” zgłosiło się tylko 6 zawodników, a więc 5 z Ogniska i 1 z Sokoła. Oczywiście, że wobec takiego stanu rzeczy postanowiono zawody odwołać. Fakt ten mówi wyraźnie o s'osunkach, panujących w sporcie wileńskim...

Ruch wydawniczy Nowy numer „Prasy”.

Wyszedł z druku majowy zeszyt „Prasy”, organu Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, redagowanego przez Stanisława Kauszka.

Treść zeszytu jest następująca: Jan Marg — Wymiana prasowa Polski z zagranicą. Wład. Wolert — Pierwsze polskie reportaże i korespondencje wojenne. Tad. Kraushar — Przedwojenna prasa w Wielkopolsce. J. Zajdenman — Prasa a Sąd. Walka z fałszywymi informacjami prasowymi na terenie międzynarodowym...

Cena zeszytu 2.50 zł. Do nabycia w administracji „Prasy”, Warszawa, Krak. Przedm. 40, w większych księgarniach i w kioskach „Ruchu”.

Ch. Kraut w organie Poale Sjonu „Das Wort” (Warszawa) wskazuje P.P.S. na jej „najpilniejsze zadanie”, jakie ma ona przed sobą, mianowicie walkę z judoobją. Judoobja idzie z trzech źródeł: endecji, „obozu narodowo-radykalnego” i polskich hitlerowców...

„Jeszcze nigdy judoobja nie była w Polsce tak zadzierzista, żadna walka i, niestety, tak popularna, jak obecnie. Jeszcze nigdy polacy judoobji nie rozwinieli takiej szerokiej i „skutecznej” akcji, jak w ostatnim czasie. Endecja odsunęła na drugie miejsce swoje walkę z sanacją, „Naracy” zapomnieli o swoich radykalnych hasłach, a polacy hitlerowcy zaniechali na pewien czas swoich hasel hitlerowskich...

Ludność rdzenna zaczyna wierzyć, że żydzi są główną przyczyną jej nędzy: „Masy zaczynają w to wierzyć, ponieważ nikt nie przeciwstawia się tej kampanii. Żadna zorganizowana siła wśród społeczeństwa polskiego nie występuje przeciw tej dzikiej żydożerczej naganie”.

Zachowanie się sanacji jest dwulicowe i wyczekujące. Przed oderwaniem się narodowych radykałów od endecji, pisma tego rodzaju jak „Kurjer Poranny” atakowały ostro wystąpienia przeciwydowskie młodzieży, a po oderwaniu się przemilczają akcję przeciwydowską.

Sanacja pragnie zjednać dla siebie oboz narodowych radykałów. Wyczekuje ona, jak i skutek odniesie ta akcja. Jeżeli szerokie masy przychylne odmsą się do judoobji, to sanacja „pięknego poronku wpiśże do swego programu otwartą walkę z żydami. Udo wodni ona wówczas, że była siłą judoobja”.

W carskiej Rosji inteligencja protestowała przeciw judoobji; w Polsce jest zupełnie inaczej: „W Polsce jest cicho. Nie słyszy się żadnego protestu, żadnego głośniejszego słowa przywódców społecznych w Polsce niepodległej przeciw judoobji”.

Ponieważ po procesie brzeskim cały szereg ludzi wystąpił z krytyką pod adresem rządu, trzeba spodziewać się, że znajdą się ludzie, którzy będą skłonni również osądzić judoobję. Trzeba tylko te akcje zapoczątkować. Obowiązek ten ciąży na PPS:

„Jest obecnie obowiązkiem PPS rozpocząć szeroko zakrojoną kampanję przeciw judoobji. Innych uważa ona tę walkę przeciw judoobji za istotę swej walki z reakcją i z faszyzmem. W ten sposób spełni ona wielką historyczną misję, nietylko uratuje masy robotnicze od jażu judoobji, nietylko osłabi rozrost faszyzmu, oparty wyłącznie na nienawiści do żydów, lecz zarazem obudzi istotne postępowe czynniki w polskim narodzie, które, dzięki kampanji PPS, wypowiedzą swoje zdanie o sprawie żydowskiej”.

Najsukuteczniej walkę z zebraństwem można prowadzić z pomocą bonów mużniczych „Caritas”.

Giełda.

WARSZAWA (Pat). Giełda. Waluty Belgia 123,87—124 18—123,56. Berlin 207,30—207,82—206,78. Gdańsk 172,00—173,10—172,24. Holandia 359,15—360,05—358,25. Kopenhaga 120,25—120,85—119,65. Londy 26,89—27,02—26,77. Nowy Jork 5,30—5,33—5,27 1/2. Nowy Jork kabeł 5,30—5,33—5,28 1/2. Paryż 34,93—35,02—34,84. Praga 22,05—22,10—22. Sztokholm 138,75—139,45—138,05. Szwajcaria 172,37—172,80—171,94. Włochy 45,37—45,49—45,25. Tendencja niejednolita, dla listów przeważnie mocniejsza.

Akcje: Bank Polski 87,50. Lilpop 11,80. Tendencja niejednolita. Papiery procentowe: Budowlana 44,85. Konwersyjna 65—65,10. 5 proc. kolejowa 58,50. 4 proc. talarowska 53,25—53,50. 7 proc. stabilizacyjna 68,25—68,63. 4 i pol. proc. L. Ziemięcka 49,13—49—49,13. 4 i pol. proc. L. W-wy 60,50. Tendencja niejednolita, dla listów przeważnie mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA I LNIARSKA W WILNIE

z dnia 1 czerwca 1934 r. Za 100 kg. parytet Wilno: Ceny transakcyjne: Mąka pszenna 0000 A luks. 32,50—32,75. Mąka żytnia 55 proc. 23—23,50. Mąka żytnia 65 proc. 19,50—2,50. Mąka żytnia siłkowa 18,50. Gryka zbierana 17,76. Ceny oficjalne: Zyto I standard 14—14,50. Zyto II standard 13—13,50. Pszenica zbierana 17,50—19,50. Jęczmień na kaszę zbierany 14—15,50. Mąka pszena 10000 A luks. 32,50—33,50. Mąka żytnia 17,50—18,50. Otręby żytnie 10—10,50. Otręby pszenne mialko 10—10,50. Wszystkie gatunki kasz, ziemniaki, siano i lubin — bez zmian. Len — bez zmian.

Wschód słońca (Janet Gaynor i George OBrien) UWAGA! Ceny popularne: Balkon na wszystkie seanse 25 gr. PARTER 50 gr. Wkrótce najweselejsza komedia wszystkich czasów! FRANCISKA GAAL w ostatniej swej kreacji „Skandal w Petersburgu”

KINO-REWJA „COLOSSEUM” OSTROBRAMSKA 5 Dziś Niebywała Sensacja dla Wilna Walka na życie i na śmierć dwóch bohaterów o piękną kobietę Rekordowa obsada LIANA RAID, GUSTAV FROELICH i A. SZLETOW w potężnej TRAGEDJA KOCHANKÓW MAYER. Na scenie: BALET, SPIEW. REWJA i aktówka studencka „Braterskie spotkanie” udział biorą Grzybowska, Janowski i Borski. CENY Od 25 GROSZY.

PREMIERA. Najmłodniejsza kobieta, najatrakcyjniejsza gwiazda o której dziś mówi cały świat MAE WEST w najnowszym przebiegu „NIE JESTEM ANIOŁEM” Nad progr. Atrakcje. Seanse o 4, 6, 8 i 10,20. W dn. św. początek o godz. 2ej.

Dziś premiera SZTANDAROWEGO FILMU POLSKIEGO ROXY HANKA (OCZY CZARNE) W rol. gł. INA BENITA. Tragicznie zmarły ZBIGNIEW STANIEWICZ. ROSYJSKI CHÓR SEMIONOWA z utuboną wykonawczynią romansów cygańskich OLGA KAMINSKA na scenie. Zwiolowe tance i piosenki cygańskie. Tajni Syberyjki. Dynamika zdjęć. Nad program: Aktualne dodatki dźwiękowe. Foczątek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,15. W dn. świąteczne od godz. 2ej.

ZARZĄD Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego ZAMKOWA 18 na Antokolu w Wilnie prosi wszystkich pp. Członków o poiatygowanie się do lokalu Banku (Zamkowa 18) w ciągu tygodnia, w celu podpisania deklaracji, wobec zmian jakie zaszły w Regulaminie Funduszu Zapomogowego — Kasy Pogrzebowej.

Kto pragnie własny drewniany domek mieć w najzdrowszej części Antokola, powinien zapisać się do organizującej się Spółdzielni Mieszkaniczej, zadeklarowując sumę jaką wpłacić może. Informacji udziela Bank Antokolski Zamkowa 18.

RÓŻNE KARTĘ jazdy na rowerze Nr. 1503, wydaną w r. 1933 przez Magistrat m. Wilna na imię Michała Bernharda, unieważnia się. 661—0

Matową i delikatną cerę zachowuje się przez cały dzień dzięki stosowaniu nowego Pudru Simon o subtelnym zapachu. Przytęga doskonale, nie drażni nigdy skóry. Jest drobny i chemicznie czysty. Nie ma Pani wyboru: trzeba stosować

POUDRE SIMON CRÈME SIMON PARIS

OGŁOSZENIA do „Dziennika Wil” i do innych pism po cenach bardzo tanich załatwia Biuro Reklamowe St. Grabowskiego, Garbarska 1, tel. 82.

KONDYCJI na lato za samo utrzymanie poszukuje solidny i energiczny student, gwarantujący uczciwe wywiązanie się ze swych obowiązków. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Administracji „Dziennika Wil” pod „Korepetytor”. gr—3

WIELKA WYPRZEDAŻ LIKWIDACYJNA ZAKŁADÓW KRAKOWSKIEJ SP-ŁKI WYDAWNICZEJ Po cenach znikomych książki naukowe z działo: historii, filozofii, polityki, ekonomii, krytyki literackiej, historii literatury, wydawnictwa legjonowe (N. K. N.), powieści, poezje i t. p. W TANI TYDZIEŃ WYDAWNICTWA „ROJU” Od 1-go do 16 czerwca 1934 r. Książki od 12 gr. Boy - Zaleński, Kaden - Bandrowski, Sieroszewski, London i inni. Po upływie tego czasu te pełnowartościowe książki wracają do normalnej ceny. — Wyłącznie placówka sprzedaży na Wilno i Wileńszczyznę. KSIĘGARNIA D. WAKERA, Wilno, Wielka 11, tel. 13-86

NAUKA Franciska cherche place a la campagne pour l'été Bonnes références. Jagiellońska 9—13. 654—4. MATURYSTKA poszukuje posady nauczycielki lub bony na wieś na stałe, lub na sezon letni. Posiada b. poważne referencje. Wymagania: kromnie. Adres: ul. Wileńska 22, m. 20. gr—7. Mieszkania i pokoje MIESZKANIA 2, 4 i 6 pok. z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Mickiewicza 37, u dozorcy. 656—1. Mieszkanie dla małej rodziny, mogące zastąpić letnisko, wolne od podatku lokalowego: 3 pok. z kuchnią b. ciepłą, suche, słoneczne. Elektryczność, piwaica, i pralnia z wanną. Sokola 20 (Zwierzyńciew kościelem). 624. Letnisko - pensjonat majątek Danuszew, pocz. Ł. Danuszew, stacja Smaroginie. Kiersowska. Na brzegu rzeki Wilki. Piła, kajaki, tenis, szachy urecza miejscowość. 582—4. Poszukuje pracy pielęgniarce do chorych posiadających świadectwo adres Młynowa 2—30 Jadwiga Lebledzińska. gr4. Kupno Sprzedaż Kartofle do sprzedaży w większej ilości. Wilno, ul. Tyżoskauska 19 Lezcznica SW. Jozefa. OKAZJA. Sprzedam dom drewniany z działką ziemi lub bez działki, albo na zmos. 2 km. od Niemieżycyna, nad Wilją, obok letniska magistrackiego „Kukawka”. Cena niską. O warunkach dow. się! Wileńska 48, Kochanowski. 655—3. Z powodu wyjazdu do sprzedania kredens, komoda czworonożna, dwa fotele gabinetowe, uny, warka i inne rzeczy. Ludwisarska 8 m. 13, od 10 do 4 pp.

GEORGES HOFFMANN. 44) Fabrykanci złota. Przekład autoryzowany z francuskiego Pan Paccoret spieszył już dalej. Doszedłszy do schodów, prowadzących do westybulu, skreślił na prawo w krótki chodnik boczny, który zagłębiał się w ciemność. — Zostanie tutaj — szepnął do inspektora: Holendra. Wziął Brunona za rękę: O parę kroków dalej były małe, kręcone schody, zapewne służbowe. Notariusz tą drogą postanowił przedostać się na wyższe piętra, omijając westybul, gdzie niezawodnie siedział ktoś na straży. W ciemnościach uszył w górę ze dwadzieścia stopni. Starzec ostrożnie otworzył lekkie drewniane drzwi na pierwszym piętrze. Zobaczyli pustą przedpokój. W głębi widać było schody frontowe, prowadzące nadół do westybulu, stamtąd właśnie padało słabe światło, dzięki któremu pan Paccoret i Bruno mogli się zorientować w kierunku. Wrzawa zmieszanych głosów męskich, dochodząca z za środkowych z trojga drzwi, wypełniała przedpokój. Bruno przyłożył do nich ucho. — Mówię wam, żeśmy wpadli! — szwizczał fa.sset, po którym dziennikarz rozpoznał Mac Gregora. Szofer Scholz przywrócił mu: — Podłe szpiegi ci pańscy dyplomaci! Trzy kule w teb to jedyny sposób uwolnienia się od nich! — Potrzebny nam są zakładnicy, a nie trupy...

Zapadło milczenie. Bruno nasłuchiwał, czy bandyci nie wykonywali jakiej innej czynności przy tej naradzie wojennej. Ale cicha była zupełna, a drzwi, jak zamku obronnym mocne i grude. Wreszcie Blumenthal odezwał się znowu: — Jeżeli nasi więźniowie są z policji, to nic nie ryzykujemy, gdy potrzymamy ich jeszcze kilka godzin w zamknięciu. Drzwi do lochu są solidne. A jeżeli mamy do czynienia naprawdę z dyplomatami, z którymi możemy pertraktować, będziemy o tem wiedzieli rano. Mac Gregor pojedzie do Genewy i sprostwdzi w delegacji niemieckiej tożsamość i pełnomocnictwa barona von Hoertinga... Przerwał mu wrzaskliwy głos La Mignette: — Tak, żeby nas tu przyskrzynili. Jak szczyry w pułapce! — zakrzeczał z ulicznikowską intonacją. — Nie bądź głupcem, La Mignette — zgromił go Blumenthal. — Strach ma wielkie oczy... czego się boisz? Idjot! Policja całego świata nie zdołałaby wydrzeć nam naszego sekretu! A więc? Co nam zrobić? Będą chcieli nas tu sprzątnąć? Jest nas tu sześciu zuchów zdecydowanych bronić się do upadłego, nie licząc Julji, która umie się także obchodzić z rewolwerem! — To też nie mówię... — mruszał Mac Gregor — Ze co? Musiałaby ich być ładna paczka, żeby nam dali radę! A nie przypuszczam, żeby już się na nas szczykali... Cośbysmy o tem wiedzieli! Rozległy się śmiechy, szcęk kieliszków i butelek i znowu cisza. Bruno odszedł od drzwi i w półcieniu poszukał oczami pana Paccoret. Wrzok jego szybko obiegł cały przedpokój. Był pusty. Z wielką ostrożnością, próbując każdej kostki w posadzce zanim postawił nogę, Bruno powrócił do małych drzwi wychodzących na scho-

dy służbowe i próbował je otworzyć. Oparły mu się. Musiał opaść rygł gdy wszedł przed chwilą z notariuszem, a może zacięły się tylko... Probował jeszcze raz, bez wielkiego skutku, zakrzypiały tylko. Trwał chwilę w nieruchomości. Nie. Nie usłyszeli nic w pokoju gdzie odbywała się potajemna narada. Znowu podniósł się zmieszany głos. Jak długo przeciągnie się rozmowa? Czy Bruno zdąży znaleźć tym czasem wyjście? Sunąc tuż przy ścianie podszedł do dwojga bocznych drzwi i z niesłychaną ostrożnością, jak najwolniej poruszył klamką jedną po drugiej. I te i te drzwi były zamknięte na klucz. Zachowując się ciągle z największą ostrożnością, przesunął się do wspaniałych głównych schodów, prowadzących, nadół do westybulu. Pierwsza kondygnacja aż do zakrętu była pusta. Dziennikarz był sam. W dole usłyszał jakieś ciche powtarzające się odgłosy. Ktoś spacerował tam i zpowrotem po kamiennych płytach westybulu. Był to zapewne wartownik, pilnujący drzwi wejściowych, dziedzińca i więźniów. Po nierównym gulganiu kroków Bruno rozpoznał stróża: był to niezawodnie ów kulejący członek bandy. — Rzeczywiście jestem jak szczur w klatce! — pomyślał Bruno. — Jeżeli zostanie tu, przyjdzie moment, że zachycająca kompania, którą w tej chwili ob'ewa zwycięstwo, wyjdzie z sali narad i będzie w pełnej prawie zapytać mnie grzecznie co usprawiedliwa obecność w przedpokój dzientelmena uzbrojonego w dwa bronię. Jeżeli zaczną schodzić nadół to cała górna część mojej osoby będzie widoczna ponad poręczą, a noż także poprzez balaski i wartownik zastrzeli mnie jak zająca... Jestem naprawdę w pułapce. (D. c. a.)